

XVIII-wieczny relikwiarz  
S. Desiderii z herbem Rogala  
z kościoła p.w. św. Antoniego  
Pustelnika w Męcinie

# IN PARTIBUS ARTEM

-szlacheckie wymiary sztuki  
na polsko-słowackim pograniczu

N O T A T N I K

\* *historyka* \* *historyka sztuki*



**Interreg**  
Polska-Słowacja

Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



UNA EUROPEA



MUZEUM REGIONALNE  
ZIEMI LIMANOWSKIEJ



## IN PARTIBUS ARTEM

*-szlacheckie wymiary sztuki  
na polsko-słowackim pograniczu*

N O T A T N I K  
zabytków powiatu limanowskiego

\* *historyka* \* *historyka sztuki*

LIMANOWA  
A.D. 2021

\* Opracowanie:  
Anna Kulpa  
Arkadiusz Urbaniec

Recenzent:  
dr hab. Urszula Kicińska

Fotografie i grafiki:  
Anna Kulpa  
Arkadiusz Urbaniec

Koncepcja graficzna:  
Anna Kulpa  
Arkadiusz Urbaniec

Skład graficzny:  
Ryszard Brzukała

© Copyright by Muzeum Regionalne  
Ziemi Limanowskiej

ISBN: 978-83-943196-8-7

Wydawca: Muzeum Regionalne  
Ziemi Limanowskiej  
34-600 Limanowa  
Ul. Józefa Marka 13

Egzemplarz bezpłatny

Wyłączną odpowiedzialność za zawartość  
niniejszej publikacji ponoszą jej autorzy i nie  
może być ona utożsamiana z oficjalnym sta-  
nowiskiem Unii Europejskiej oraz Związku Euro-  
region „Tatry”



# SZYK

## Parafia p.w. św. Barbary i Stanisława bp

*A może chodziło o  
Szreniawitów, a nie  
Drużynitów?  
Patrz uwaga  
Łopatkiewiczów,  
s. 118*

*! pierwotna forma  
zapisu nazwy*

**W** Liber Beneficiorum Długosza (II, s. 237) pojawia się rodzina Schykowski de armis Drużyna, jako właściciele wsi Kamionka - czyli w XV w. istniała taki **ród**. Pierwsza wzmianka o miejscowości Szyk pojawia się w kontekście Mikołaja Miłoty z Lasocic herbu Drużyna (występuje w dokumentach z lat 1392-1410, zm. przed 1412 r., por. SHGWK III,2, s. 444) z Chodenic, Dąbrowicy i właśnie Szyku. W 1400 r. na tych miejscowościach **Miłota** zabezpieczył wiano Wichnie Kornecki i Łopatkiewiczowie (St. Pr. Pol. Pom, VIII, 9728 i Pilawa, podobnie Boniecki 9780): Miłota de Chodinice LXXV *przypisują mu herb w swoim herbarzu t. XIV, ss. 25-30.*

marcas pecunie communis ad festum Nativitatis Christum proximum Vichne Coszczanca obligavit se soluturum, si non solverit, tunc sibi villas Lassocice et **Schyk** cum omni iure econverso ad plenam exempcionem tenendum assignare [habebit] sub dampni cuiuslibet caucione. W tradycji przechowała się informacja, że kościół i parafia w Szyku powstały w 1209 r., ale jest to najprawdopodobniej zniekształcenie daty 1409, lub nawet 1509 r. Kornecki za B. Kumorem wysuwa przypuszczenie, że parafia miała powstać między 1358 a 1373 r. a wezwanie św. Stanisława nie byłoby możliwe na początku XIII w. W spisie podatku łanowego (poradlnego) z 1490 r. (w: Pawiński, t. 2, s.

449) Szyk (jako Szyc) występuje w Gora parochialis (Góra św. Jana) – a więc nie posiadała wtedy własnej parafii, a wraz z wsiami Lypye (Lipie) i Slupye (Słupia?) obszar podatkowy został oszacowany na **3 lanej**. Data 1509 r. jest więc hipotetycznie właściwa jako terminus postquem erygowania (choć kościół mógł powstać jeszcze w 1492 r. – uposażenie Stanisława z Lasocic – Kornecki, s. 60 – niestety przypis, za Liber beneficiorum et retaxationum, odnosi się wyłącznie do Materiałów Słownika). W XV w. wieś należy w dalszym ciągu do Drużynitów – w 1409 r. Mikołaj z Lasocic zastawił ½ dóbr w Parkoszwowicach Jakuszowi z Szyku (i Lasocic).



W 1443 r. bracia Stanisław i Jan z Lipia synowie Jana z Lipia sprzedali swojemu bratu Prokopowi dobra dziedziczne m.in. w Szyku. W latach 1449-1454 dziedzicem Szyku ponownie jest Jan z Lasocic. W 1465 r. (Księgi ziemskie czchowskie, IV, s. 321) następuje podział dóbr pomiędzy braćmi: **Piotrem z Lubomierza** a Stanisławem z Lasocic, który otrzymał Szyk. Stanisław Lasocki

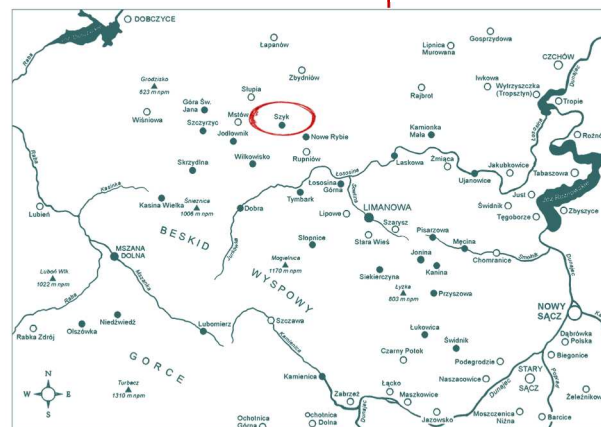
miał synów: Stanisława, Marcina Piotra-Wita, być może Mikołaja (Boniecki, XIV, s. 26). W 1529 r. Marcin z Szyku (otrzymał

*ptacono 2 grosze od wtóki – 3 wtóki stanowiły jeden tan chetmiński czyli 538649 m2 – 3 tany = 1615947 m2 / 1 ha (10000m2) = ok. 150 ha? i 18 gr. poradlnego?*

*Postać fundatora z rodu Lasockich (?) fragment obrazu Tronującej Matki Boskiej z Dzieciątkiem i Pietas Domini*

*protoplasta Lubomirskich*

*w 1580 r. Lubomirski był właścicielem 4 wsi i działów w 2 wsiach, natomiast w 1605 r. już ponad 80, łącznie z Szykiem, nabytych lub zdobytych wyjątkową bezwzględnością – doskonały biogram w PSB, t. XVIII, ss. 40-42*



wieś najprawdopodobniej po podziale dóbr ojcowskich w 1494 r.?) sprzedał swoje części w Bojańczycach i Łososinie bratu Stanisławowi i pojawia się w dokumentach jeszcze w 1540 r. Przypuszczalnie następnie Szyk trafił w ręce jego syna Wawrzyńca, który w 1570 r. i 1581 r. miał proces z synami Piotra-Wita (Boniecki XIV, s. 26), ale miejscowość jeszcze przed 1581 r. weszła w skład dóbr Jana Strzeleckiego (prawdopodobnie posiadającego Nowe Rybie – w 1531 r. właścicielem Rybia jest Marcin Strzelecki). Po Strzeleckich dziedzicami Szyku zostali Lubomirscy herbu Drużyna – zmarli w 1613 r. **Sebastian Lubomirski** (AHP, woj. Krakowskie, s. 108) później dobra przejął Stanisław Lubomirski. Wszystko wskazuje na to, że Szyk z rąk Lasockich na krótko przejęli Strzelecki z Nowego Rybia, a później miejscowość weszła w skład obszernych dóbr Lubomirskich komeśów wiśnickich.

W Liber retaxationum z 1529 r. kościół parafialny w Szyku (Shik) znajdował się w dekanacie doboczyckim cuius possessor honor. Math[ias] de Nyeskowicze posiadał uposażenie w tej miejscowości, a także w Lipiu oraz w Sadku (Sandek) – obszar parafii?

Lustracja królewskich województwa krakowskiego z 1564 r. (II, s. 89) wymieniając wsie płacące poradlnie odnotowuje w farze: Szyk Maior, Szadek, Lipie, Szyk Inferior.

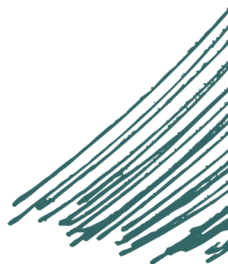
W rejestrze poborowym z 1581 r. (fol. 150) Szyk należy do Jana Strzeleckiego (podobnie jak Nowe Rybie), ale do fary przypisany jest tylko Sadek (Szadek) należący do Krzysztofa Łodzińskiego (Łodzinski).

Rejestr poborowy z 1629 r. wskazuje na parafię jednowioskową (Schyk) we władaniu komesów wiśnickich (Lubomirskich) z której pobór oddawał Andrzej Widomski (f. 9 g. 18) W tym czasie Strzeleccy (Piotr) utrzymywali się w Nowym Rybiu.

Rejestr poborowy z 1680 r. nadal wymienia komesów wiśnickich jako właścicieli wsi Szyk (Szchyk), ale do fary wraca Sadek należący do konwentu św. Trójcy, czyli **krakowskich dominikanów**. Hipotetycznie parafia początkowo była uposażona 3 miejscowościami (lub 4 jeżeli Szyk dzielił się na Większy i Górny), ale **Lipie**\* dość szybko zostało z niej wyłączone to samo stało się z Sadkiem na pocz. XVII w., który następnie powrócił do szykowskiej fary przed 1680 r. Sprawdzenia wymaga hipoteza łącząca te zmiany z płynnością własności poszczególnych wsi.

Szczęśny Morawski (Arjanie polscy, s. 47) zanotował, że: „Dziedziczyli tam Lasoccy (Żerostawice), arjanie gorliwi, a Stanisław podkomorzy łęczycki, r. 1551 dopomagał uwolnić **Stankara**. Szyk pobliski też objęli arjanie. Nowe Rybie, taksamo”. – brak źródła informacji o przejęciu Szyku przez

zapewne Francesco Stancaro (1501-1574) – katolickiego teologa, który porzucając stan duchowny wspierał powstawanie wspólnot kalwińskich w Polsce. Uwięziony po 1550 r. na zamku Lipowiec (posiadłość biskupów krakowskich), zbiegł przy pomocy szlachty.



czyżby związki z Niewiarowskim?

\*Sprawdzić do jakiej parafii trafiło

arian. Autor ma ponadto tendencję do kompleksowego arianizowania szlachty, zatem do tezy o różnowierczym wyznaniu Lasockich należy podchodzić z dużą dozą ostrożności. Jeżeli Morawski ma rację to za sprowadzenie kaznodziejów socyniańskich do Szyku odpowiadałby przypuszczalnie Wawrzyniec, syn Marcina Lasockiego – hipotetycznie weryfikacja możliwa po kwerendzie w archiwum diecezji krakowskiej, gdyż archiwum parafii w Szyku posiada najstarsze dokumenty z lat **80. XVII w.** Przeciwno tezie o przejęciu kościoła w Szyku przez arian w latach 50. XVI w. przemawia także zachowane wyposażenie z lat 20-30. XVI w.: skrzydło tryptyku i Tronująca Matka Boska z Pietas Domini – choć jest to wyłącznie poszlaka. Zachowane w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i w Schemtyzmie wzmianki o poświęceniu świątyni w 1633 lub 1634 r. po profanacji nie koniecznie świadczą (abstrahując od ich późnej proveniencji) o wcześniejszej obecności socynian w tym miejscu.

pierwsza data 1683 r.  
- niekompletna liber baptisatorum, o dziwo Tomkowicz odnotowuje metryki zachowane od 1686 r.



Fragment skrzydła tryptyku z 7 z pośród 14 świętych wspomoczyeli (patrz str. 8)



# SZYK

## *Tronująca Matka Boska z Dzieciątkiem i Pietas Domini*

Obraz znajdujący się w ołtarzu głównym kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Barbary i Stanisława Bp w Szyku, najprawdopodobniej stanowiący środkową część tryptyku, do którego przynależy wąska tablica (tamże) z wizerunkiem św. Wawrzyńca, **7 z pośród 14** **wspomożycieli** na awersie oraz Pocałunkiem Judasza i Ukrzyżowaniem na rewersie (szczegółowy opis patrz Inwentarz ss. 120-121) Obraz wymieniany jest dopiero w 1951 roku w KZS (s.18) jako XVI-wieczny wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Wcześniej był przez Stanisława Tomkowicza całkowicie pominięty w czasie jego wycieczek w 1891 roku zanotowanych w TGKGZ (ss.342,358,360) i Inwentarzu zażytków powiatu limanowskiego (ss.118-122). Jak słusznie zauważają Łopatkiewiczowie opracowujący w 2008 r. Inwentarz (s.119) wynikało to pewnie z silnie przemalowanej powierzchni dzieła (być może w okresie baroku) i zastąpienia dużej jego części wotywnymi sukienkami.

Prace konserwatorskie: Dlatego fenomenalne znaczenie dla odkrycia tego dzieła miały prace konserwatorskie Zbigniewa Jaskowskiego prze-



Obraz przed pracami konserwatorskimi w latach 70. XX w.

Tryptyk - poliptyk składający się z 3 części: środkowej nieruchomej i dwóch ruchomych, zamykanych skrzydeł;

Pentaptyk - poliptyk składający się z 5 części: szafy środkowej, dwóch nieruchomych skrzydeł bocznych i dwóch skrzydeł ruchomych, zamykających część środkową (Słownik..., ss. 307, 421)

prowadzone w latach 1971-1974 oraz później gruntowna analiza dzieła dokonana przez Mariana Korneckiego, której wnioski opublikował „Folia Historiae Artium” w 1983r. (patrz bibliografia poniżej) Opis techniczny (krótko): wymiary 163x123 cm, tempera na desce lipowej (szczegółowo o tym Kornecki (s. 58), środkowa część **tryptyku** lub **pentaptyku**)  
Opis: Wielostrefowa kompozycja przedstawiająca w centrum zasiadającą na trawiastej łące Matkę Boską z Dzieciątkiem otoczona promienistą **mandorlą**. W

tle rozciąga się rozległy krajobraz ze sceną rodzajową/ sceną Nawiedzenia. Natomiast w górnej strefie obrazu na złotym tle widoczny jest motyw **Pietas Domini**. U dołu, w lewym rogu obrazu jest widoczna klęcząca, niewielka postać rycerza z tarczą herbową.

**ikonografia**: Obraz jest połączeniem skomplikowanych treści ideowych za pomocą zestawienia kilku różnych typów ikonograficznych. Zwięźle **podsumuje treść ideową dzieła Kornecki** (s.64)



Wg Korneckiego dzieło miało być „fundamentem wychowania religijnego społeczności parafialnej, odizolowanej od wstrząsów wielkiego świata w niewielkiej podgórskiej wiosce”. Na ile było to zrozumiałe dla prostego parafianina z Szyku, trudno powiedzieć, na pewno wg wielu teorii Pietas Domini jest najbardziej zrozumiałym typem ikonograficznym przemawiającym do emocji widza swym skojarzeniem z podobnym układem pieł maryjnych.

*Autor i datacja:* Jak to określa Kornecki (s. 57) dzieło z Szyku jest ważnym zabytkiem w kręgu malarstwa małopolskiego reprezentującym jednocześnie tradycje późnogotyckie (technologia malarstwa tablicowego, płaszczyznowe potraktowanie postaci, łamanie fałd szat, abstrakcyjne złote tło) połączone z elementami renesansowymi (motywy kandelabrowo-roślinny, przestrzenie potraktowane malarski krajobraz). Wg KZS błędnie było przypisywane Stanisławowi Samostrzelnikowi. Teraz po świetnie przeprowadzonej analizie Korneckiego jest datowane na lata około 1520-1530, przypisywane bezimiennemu twórcy, o odrębnym stylu, nazywanym Mistrzem Tryptyku z Szyku (z racji wyszczególnienia cech stylowych właśnie na podstawie analizy tego dzieła), wg Gadomskiego: działającego w Krakowie w latach 1510-1535. Pomocne w datacji dzieła było dostrzeżenie, że wizerunek z Szyku pomimo gotyckich powiązań od-

“

Wątek maryjny obrazuje istotę Matki Chrystusa i jej panowanie zarówno w niebie, jaki i na ziemi; związany z nim wątek chrystologiczny, w swym nurcie spleciony z historią ludzkiej natury Chrystusa, zapoczątkowany niejako w drugoplanowej scenie Nawiedzenia – kulminuje wyobrażenie Odkupienia przez śmierć męczeńską i Ofiary przyjętej przez Stwórcę, wyrażonej przedstawieniem Pietas Domini.

”



Dzieła Mistrza z Szyku charakteryzują: postacie o fizjonomiach szerokich, mięsistych z pełnymi ustami i szeroko rozstawionymi oczami; postaci młodych kobiet odmalowuje z wysokim czółem i gładko szeszanymi włosami; inne dzieła Mistrza m.in.: tryptyk św. Katarzyny z Przydonicy, kwatera otłarżowa w Chronowie (MDT), kwatera tryptyku ze sceną Obnażenia Chrystusa z okolic Krosna (MNK), tryptyk Rodziny Marii z Domu Matejki

ce: Maryja z Dzieciątkiem w kolistym polu z ok. 1507-1515 (więcej powiązań odnośnie postaci Marii patrz Kornecki s. 68), motyw Pietas Domini z drzeworytu z 1511r., czy scena Nawiedzenia zainspirowana drzeworytem z 1503/1504 r. nawet

w zakresie krajobrazu. Świadczy to o chęci dostosowania się przez twórcę do aktualnych prądów przez co jego realizacje malarskie cechowała eklektyczność (zarówno w doborze motywów i układów kompozycyjnych), nie zawsze jednak umiejętnie rozwinięta (zachwiana perspektywa ławy). To połączenie nowych wpływów z schyłkowymi tradycjami jest związane ze sprzyjającym takim zachowaniem prowincjonalnym i mało ambitnym mecenatem, z którym mamy tu do czynienia (!) Fundacja: Obraz reprezentuje najbardziej rozpowszechniony sposób prezentacji osoby funda-



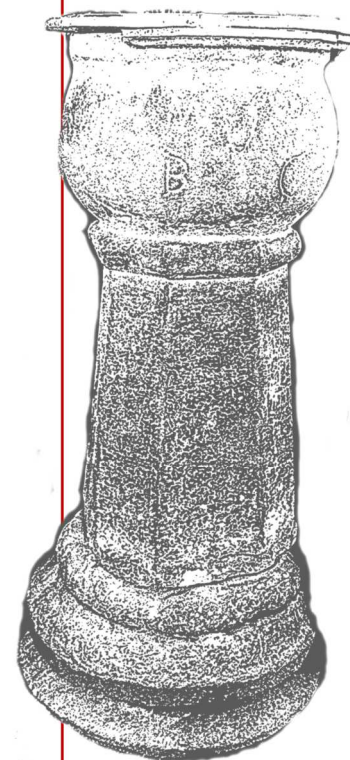
Obraz Matki Boskiej Tronującej z Dzieciątkiem i Pietas Domini po konserwacji

tora, silnie zakorzeniony w tradycji malarstwa późnogotyckiego oraz obecny w kręgu kultury szlacheckiej. Typowa postać brodatego rycerza zakutego w zbroję (jaką?), odpowiednio mniejsza w stosunku do postaci Matki Boskiej, klęczy w rogu obrazu. Tuż obok odmalowana została gotycka tarcza z herbem Drużyna, jako niezbędny element podkreślający tożsamość fundatora (a nawet bardziej tożsamość całego rodu). Po za tym mam do czynienia z portretem „mówiącym” stad banderola w postaci białej wstęgi wychodząca z ust rycerza. Niestety prace konserwatorskie w latach 70. XX w. nie pozwoliły odkryć jakie słowa wypowiedał pobożny rycerz w obliczu świata nadprzyrodzonego. Wg identyfikacji Korneckiego, która zgadza się z wywodem historycznym odnotowanym powyżej najprawdopodobniej niewielka figurka rycerza na obrazie to jeden z synów Stanisława Lasockiego: Stanisław lub (co bardziej prawdopodobne) Marcin z Szyku. Czy rzeczywiście to dzieło może wskazywać, że arian nie było w Szyku? Na pewno fakt, że na obrazie jest gorliwy przedstawiciel rodu Lasockich a na pozostałym skrzydle pojawiają się święci patronowie, których imiona noszą członkowie rodu wskazuje, że w latach 1520-1530 pragnęli być widziani jako opiekuni kościoła rzymsko-katolickiego. Dodatkowo rzekome przejęcie kościoła przez Braci polskich w latach 50 XVI w. powinno spowodować zniszczenie/względnie usunięcie wszelkiego wyposażenia zwłaszcza obrazów, którym byli arianie przeciwni. W tym wypadku dzieło, choć w niekompletnej formie jednak przetrwało i było odno-



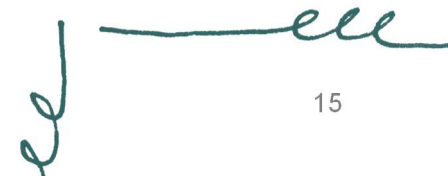
„Kultura szlachecka znalazła swe odbicie także i w wyposażeniu wnętrz kościelnych (...). Na obrazach przedstawiających Matkę Boską (które wieszano w kościołach) często był ukazany (u dołu) fundator lub kolator w otoczeniu najbliższej rodziny. Herby kolatorskie zdobity stalle kościelne i konfesjonaty; zamożność rodu i jego świetne tradycje znalazły swe odbicie w kaplicach, gdzie dana rodzina grzebała swoich zmarłych” (J. Tazbir, s. 27)

posiadane dane na temat proboszczów szykowskich pozwalają na ich określenie dla roku 1529, a następnie dopiero 1683 – konieczna jest analiza protokołów wizytacji biskupich z archiwum diecezji



towywane w kolejnych inwentarzach. Chrzcielnica: Drugi zabytek, który można by wpisać w krąg dzieł fundacyjnych jest kamienna chrzcielnica do dziś znajdująca się w kościele parafialnym w Szyku. Pomimo, że warsztatowo nie wykazuje wyższych walorów artystycznych, to jest obiektem godnym opinii historycznej, ponieważ na przestrzeni lat i przy kolejnych inwentaryzacjach pojawiają się aż trzy identyfikacje wrytego nieporadnie na czarze herbu; Wg Tomkowicza to jest herb

Jelita natomiast z TGKGZ określony jako herb Ligęzów, ostatecznie już w KZS rozpoznany prawidłowo (?) jako Pólkożic (**konieczny komentarz historyczny!**) Podpowiedzią do herbu jest inskrypcja składająca się z liter „MDBC” oraz daty „1585”.

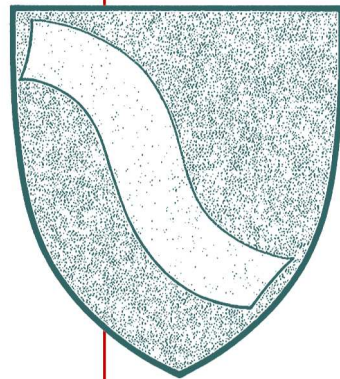




# NOWE RYBIE

Parafia p. w. Znalezienia Krzyża Świętego

Wzmianka na temat Rybia (Starego) pojawia się przypuszczalnie pierwszy raz w 1361 r. kiedy król Kazimierz przenosi dobra Rafała z Kostrzy (imię jest wynikiem błędu XVIII-wiecznego kopisty – chodzi najprawdopodobniej o Ratołda herbu Szarza) m.in. Kostrzę i Rybie na prawo magdeburskie (ZDM IV, 972). W 1403 r. należy już do **Drużynitów**, kiedy Marcisz z Raciechowic zastawił miejscowość Michałowi, Janowi i Stanisławowi z Glichowa (SHGWK, I, z.4, s. 738), natomiast powstanie Nowego Rybia prawdopodobnie było związane z działalnością kolonizacyjną Drużynitów na przełomie XIV/XV w. w tym rejonie i lokacjami m.in. Kisielówki (Kyssełowca) i Rupniowa – w 1416 r. synowie Jana ze **Zbigniewa** dokonali podziału dóbr: Mikołaj otrzymał Zbigniew i Kisielówkę, Andrzej Poznachowice, Zbigniew Rupniów i Rybie, a Jan Łososinę Górną i Słopnice (W. Semkowicz, Drużyna i Śreniawa. Studium heraldyczne, s. 16). W 1425 r. **Andrzej** odkupił od brata Zbigniewa Rupniów i przeniósł tam swoją siedzibę, natomiast Zbigniew z Rybia żył jeszcze w 1453 r. (SPP I, 3537). Następnie wieś przechodzi w ręce Rupniowskich, gdyż w 1471 r. Stanisław



Herb Drużyna

↖ dziś Zbydniów

} zaczął pisać się jako Rupniowski

dopisek, że podział został unieważniony

dostał ją w wyniku korekty podziału dóbr z roku wcześniejszego?

Litwos z Kazanowa poręczając za brata Jana, zeznał, że Andrzej z Rupniowa udzielił mu satysfakcji z tytułu dóbr po ojcu i matce oraz z tytułu spadku w Rupniowie, Kisielówce, Piekietku, Łososinie i Rybiu (SHGWK, II, z.3, s. 511). W 1499 r. pojawia się wzmianka o Starym Rybiu (Antiqua Ribye), a zatem w międzyczasie odbyła się lokacja nowej wsi, co ma potwierdzenie w późniejszym nazewnictwie i hipotetycznie XIV w. metryka dotyczy obecnego Starego Rybia, a Nowe pojawiło się po śmierci Zbigniewa z Rybia? W 1507 r. Jakub pisarz ziemski krakowski i jego brat Mikołaj dziedzic Rupniowa przeprowadzili podział dóbr: **Jakub otrzymał Rupniów, Łososinę i Piekietko, a Mikołaj Nowe Rybie** (Księgi ziemskie krakowskie 154). Sz. Morawski, Sądecczyzna, II, s. 374 r. błędnie datuje ten podział na 1531 r. W 1508 r. pełnomocnik szlacheckiego Stanisława Sikorskiego z Rybia pozwał **Mikołaja Rupniowskiego z Rybia i Łososiny** o uwolnienie schwytanego i uwięzionego gwałtem Sikorskiego (którego szlachectwo kwestionował – Księgi ziemskie czchowskie 5a, ss. 228-229). Przypuszczalnie Mikołaj odsprzedał część wsi Nowe Rybie wkrótce później, gdyż w 1512 r. Dorota wdowa po Janie Gabońskim zeznała, że Jan Krzesz dziedzic Gruszowa rozliczył się z dzierżawy wsi Zbigniew i Rybie (SHGWK, II, z.1, s. 95), a w 1517 r. Mikołaj Filipowski z Grodkowic, burgrabia krakowski, dzierżawił wsie Łososina, Piekietko, Kisielówka, Rupniów i Rybie. Część miejscowości pozostaje nadal przy



Rupniowskich: w 1531 r. część Nowego Rybia (oraz Rupniów, Kisielówkę) posiadają Andrzej i Jan Rupniowscy, a część Marcin Strzelecki (Nowe Rybie i Wola Rybska) – Księgi ziemskie czchowskie, 10, ss. 168-171.

**Kwestia erygowania** parafii w Nowym Rybiu nie jest jednoznaczna i przypuszczalnie miała miejsce wraz z lokacją osady w 2 poł. XV w.

*W listach z Galicji Łepkowskiego z 1851 r. mowa jest o dokumencie z 1365 r. z informacją o odnowieniu przez Spytka Jordana kościoła w Rybiu zniszczonego przez Lutrów (Luteranos) – antycypowali strasznie – zarówno Łepkowski jak i Tomkowicz wydają się rozbawieni ewidentnym i nieudolnym fakszerstwem, wynikającym przypuszczalnie z XVIII-sto wiecznego nakazu dostarczania do biskupa krk dokumentów erekcyjnych parafii.*



Łopatkiewiczowie za Tomkowiczem podają datę 1469 r. jako rok w którym parafia już istnieje, ale autor Inwentarza zabytków powiatu limanowskiego niestety nie tworzy przypisu i nie podaje źródła

tej informacji. W zestawieniu płatności poradnego z 1490 r. (Pawiński, Małopolska, II, s. 450) Rybye maior parochialis występuje w wyjątkowo nieprawdopodobnej konfiguracji, oprócz Rybye maior (Nowe Rybie?) do fary należą: [Rybye] minor (Stare Rybie?), Rupnow

(oczywiście Rupniów), Folwarc (ogólność nazwy sprawia, że to całkiem prawdopodobne, może Wola Rybska należąca później do Marcina Strzeleckiego?), później następuje lista miejscowości z całej małopolski – szczególnie z rejonu podkrakowskiego: Zaczow, Pychowycze, Cobyerzyn (Kobierzyn), Kurdwanow, Proczyn (Prokocim), Vroblowycze, Borec Capituli, Swoszowycze, Costrzecz, Rabka, Bodzow. Trudno wskazać przyczynę błędu w zestawieniu (być może kopista opuścił nazwę fary po południowej stronie Wisty), w każdym razie w 1490 r. parafia w Nowym Rybiu już istnieje i jest uposażona przynajmniej w 3 miejscowościach, a jej fundatorami i pierwszymi kolatorami z dużą dozą prawdopodobieństwa byli Rupniowscy herbu Drużyna.

\* \* \*

Liber retaxationum z 1529 r. Ribie ecclesia parochialis znajduje się w dekanacie Dobczyckim a plebanem jest Mathias de Lypnycza, **dziesięcina pobierana** jest z pól in villas Rupnyow et Rybie, Wyeruschcze (?) i ex una argula in Ripska Wolya. Meszne z Rupniowa, Kisielówki, Nova Ribye et Antiqua Ribya, Piekietka – prawdopodobny obszar parafii.

\* \* \*

Lustracja królewsczyzn z 1564 r. (II, s. 90) w spisie poradnego wymienia parafię Rybie Nowa z wsiami: Eadem Nowa (z 2 łanów), Rybie Antiqua (z jednego łana) oraz Rupniow (z 3 łanów).

\* \* \*

Rejestr poborowy województwa krakowskiego z 1581 r. (fol. 150) opisując parafię

**!** *Choć w Liber Beneficiorum Długosza nie ma na temat parafii Nowe Rybie żadnej wzmianki*

*z jednego poletka w Rybskiej Woli – było raczej niewielkie*

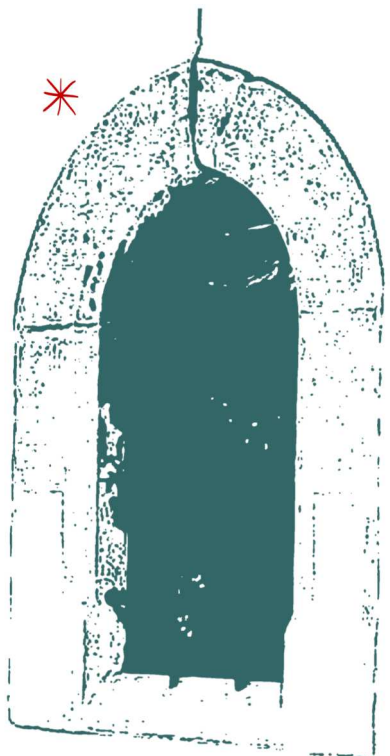


Nowe Rybie wskazuje: Nowa wieś należąca do Strzeleckie[go]; Kisielówka i Rupniów będące własnością Jana i Stanisława Rupniowskich; Stare Rybie podzielone pomiędzy Strzeleckiego, Gabońskiego (płaci on także z Przegini), Krzysztofa Sułkowskiego i Andrzeja Rupniowskiego – Nowe Rybie należy zatem w całości do Strzeleckiego.

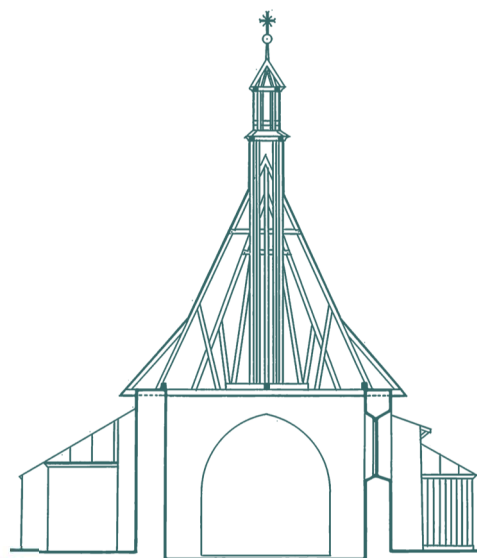
Rejestr Poborowy z 1629 r. (s. 244) ukazuje zmienioną strukturę własności: Noworybie posiada Piotr Strzelecki; Rupniów Piotr Pieniążek; część Piekietka i Kisielówki Kisielowski, a część stanowi

sors patrum Dominicanor[um] Crac[oviensi]; Starorybie (i w Przegini) podzielone jest pomiędzy Andrzeja Lipskiego i starostów wiśnickich (Lubomirskich).

Rejestr poborowy z 1680 r., s. 264-265 poświadcza koniec obecności Strzeleckich w Rybiu: Noworybie jest w posiadaniu Stanisława Dębińskiego, Rupniów po-



\* *Ostrotukowe okno - detal architektoniczny kościoła parafialnego w Nowym Rybiu*



\* *Przekrój poprzeczny kościoła parafialnego w Nowym Rybiu*

*sic!*

dzielony pomiędzy Piotra Pieniążka, zakon franciszkanów krakowskich i konwent św. Trójcy w Krakowie (Dominikanie); w 1681 r. Piekietko i Kisielówka należały do Kazimierza Borowskiego, natomiast Straorybie dzielą nadal Lipscy (Hieronim) i starostwie wiśniccy.

Szczęśny Morawski (Arjanie polscy, s. 47), podobnie jak w przypadku Szyku informuje, że kościół w Nowym Rybiu został zamieniony w zbór ariański przez Rupniowskich, nie podając żadnych wskazań bibliograficznych. Informacja ta została rozbudowana przez P. Kaleciaka (Gromada Tymbark, MEzPL, s. 13), który podaje że owo wydarzenie nastąpiło dokładnie w 1543 r.: „Andrzej Rupniowski zamienił kościół parafialny w Łososinie Górnej na zbór ariański, a wnet to samo zrobił w Nowym Rybiu Rupniowski z Rupniowa”.

Autor nie podał żadnego źródła informacji, a kilka kolumn wyżej twierdził, że **Rupniowscy pieczętowali się herbem Szreniawa** i taki też znajduje się na zewnątrz farnego prezbiterium (praca Semkowicza dowodzącego, że m.in. Rupniowscy błędnie zostali przypisani do herbu Szreniawa zamiast Drużyna, została opublikowana 86 lat wcześniej) – niemniej jednak weryfikacja przejęcia świątyni przez arian wymaga kwerendy w archiwum parafialnym i lektury protokołów wizytacji dziekańskich i biskupich z XVI i XVII w.

# NOWE RYBIE

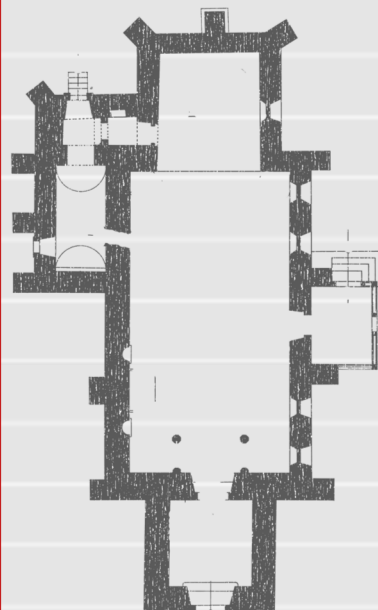
*Kościół p. w. Znalezienia Krzyża Świętego*

**M**ecenat artystyczny sprawowany nad kościołem w Nowym Rybiu pozostawił bardzo niewiele, wręcz w ogóle trwałych przejawów działalności szlacheckiej w formie określonych dzieł sztuki. Żadne obecnie znajdujące się w świątyni dzieła sztuki nie wskazują, że jest efektem działań mecenatu szlacheckiego (chyba że wynikałoby to z zapisów kronik parafialnych lub inwentarzy; do sprawdzenia!). Wyposażenie świątyni głównie z stylu barokowym z XVIII w. nie posiada „klasycznych” znamion dzieł fundacyjnych (herby, portrety członków rodu).

**Architektura:** Natomiast sama architektura kościoła była wielokrotnie przebudowywana, więc trudna do scharakteryzowania bez głębszych i specjalistycznych badań.

*kościół orientowany tzn. skierowany prezbiterium na wschód (Stownik, s. 207)*

**orientowany**, murywany, z krótkim prezbiterium zamkniętym ścianą prostą i szerszym korpusem jednonawowym. Do nawy od południa przylega zakrystia, a od zachodu kruchta. „Wewnątrz płaski sufit (...); zakrystia sklepiona kolebkowo. W ścianach nawy dwie nisze neogotyckie. Na zewnątrz szkarpy (...); Dachy strome, siodłowe półszczytowe (...). Od pn. okna gotyckie małe i wąskie, z kamiennym obramie-



Rzut poziomy kościoła parafialnego w Nowym Rybiu



niem. Portale: dwa ostrołukowe, profilowane, z piramidkami na pewnej wysokości, trzeci ostrołukowy, fazowany”. Jednak nie sposób nie przytoczyć opinii Chrzastowskiego i Korneckiego (SZK, ss. 201-202) którzy stosując bardzo mocne i dosadne określenia stawiają obiekt w Nowym Rybiu bardzo nisko jeśli chodzi o realizacje murywane ” Pewną cechą charakterystyczną 1 poł. XVI w. jest to, że na prowincji powstają budowle o formach tradycyjnych albo w ogóle pozbawione formy stylowej, po prostu NIJAKIE, w których jedynie tu i ówdzie pojawia się ozdobniejszy detal, typowy dla swej epoki względnie czasem drastycznie SPRYMITYWIZOWANY. Kościoły w Ujanowicach (1509), Rybiu Nowym (1517), Zborowicach (1530) są przykładami owej NIJAKOŚCI STYLowej”. Status majątkowy i ambicje rodu być może

nie pozwalały na większy rozmach w realizacji (?), pomimo, że kościół jest murywany, co jest niezwykle rzadkim rozwiązaniem na terenie powiatu limanowskiego gdzie wśród kościołów fundacyjnych dominuje architektura drewniana.

**Fundacja:** O fundacji świadczy jedynie

**płyta kamienna** (której trudno poświęcić dłuższe rozważanie w zakresie walorów artystycznych) umieszczona na południowo-wschodniej szkarpie przy narożu pre-

Odnosnie rozważań historycznych na temat identyfikacji herbu to wg TGKGZ, s. 423 i KZS, s. 12 na szkarpie jest herb Sreniawa; najciekawsze, że Tomkowicz, który podaje tę informację w listopadzie 1895 roku do wiadomości Grona Konserwatorów w notatkach z września 1895 (Inwentarz, s. 96) prawidłowo rozpoznaje herb jako Drużyna.

kartusz z **herbem Drużyna**. Nie zmienia to faktu, że jest to znak potwierdzający pełnienie roli **kolatorów** przez ród Rupniowskich nad kościołem parafialnym w Nowym Rybiu. Pomimo, że jest to przejaw „szlacheckich programów treściowych wystroju kościelnego” to na tle innych zjawisk tego rodzaju zarysowanych bardzo obrazowo przez Andrzeja Ryszkiewicza w artykule Przejawy pychy szlacheckiej w dziełach sztuki s. 170. („Znajdziemy tu wszystkie przejawy heraldycznej wymowy i heraldycznej żonglerki, od najdelikatniej aluzyjnych i hermetycznych, po proste wyniesienie bez żenady herbu kolatora na ołtarz, a przynajmniej na mense”) przykład Nowego Rybia wypada bardzo niepozornie. Datowanie kościoła: Trudno na podstawie daty 1517 wywnioskować czy odnosi się do zakończenia budowy świątyni (co utrzymuje Tomkowicz, KZS, SZK) czy do jakiejś kolejnej przebudowy, rozbudowy lub renowacji, co z kolei przesunąłoby datę wzniesienia kościoła na okres najprawdopodobniej 2 poł XV w. (konieczne są badania architektonicz-

zbiterium. Widnieje na niej data 1517 oraz inskrypcja „5 RVPNIOW”, a poniżej

KOLATOR - kto kościół wybudował i funduszem go opatrzył, ten nie tylko sam ale i jego potomkowie mają nadane sobie od Kościoła prawo „prezenty”, tj. wybierania i przedstawiania biskupowi kaptana na wakujące w tym kościele beneficjum, czyli prawo kollacyi albo patronatu i zwani są w mowie popołitej kolatorami lubo w prawie kanonicznem noszą nazwisko patronów, bo pod imieniem kolatorów rozumuje się tylko papieża i biskupi. Samo wybudowanie kościoła bez jego uposażenia patronem czyli kolatorem nie czyniło. Według powszechnego w Polsce zwyczaju, kolator podczas uroczystych procesyi miał przywilej prowadzenia celebransa pod rękę, w kościele miał zwykłe w prezbiterium tawkę kolatorską, a kaptan dawał mu do pocatowania patenę w czasie nabożeństwa, pomimo że to było przez kongregację obrzędów zabronionem. (Z. Gloger, Encyklopedia staropolska, t. III, s. 55)

Trafne spostrzeżenie Łopatkiewiczów, że jeden z dotąd wyróżnianych tuków nie jest tukiem bardzo ostrym jak chciał Tomkowicz (s. 96)



ne by cokolwiek w tym zakresie móc twierdzić) czy jak chce opracowanie Korneckiego w Roczniku diecezji tarnowskiej (1972, s. 559) na 2 poł. XIV w. (co w kontekście rozważań historycznych należy wykluczyć (?). Ewentualne wskazówki w postaci zachowanych detali architektonicznych tj. **łuki ostre portali** i jednego z okien pozwalające hipotetycznie cofać budowę kościoła w tak głęboki gotyku, nie są też właściwymi argumentami, gdyż kamienne elementy architektoniczne na tym terenie w 1 poł. XVI w. charakteryzowały się formami przejściowymi, a nawet jak jest to w przypadku Nowego Rybia w realizacjach dominowały jeszcze cechy gotyckie (SZK s. 251).

Inne zabytki: Poszukując przejawów mecenatu można jeszcze chwile uwagi poświęcić wpisom do Inwentarza (s.97) oraz KZS (s.12) na temat szat liturgicznych. Tomkowicz odnotowuje w roku 1895 istnienie **ornatu** czerwonego, którego boki zostały wykonane z pasa polskiego jedwabnego, w prążki żółto-

brunatne, czerwone i różowe (Łopatkiewiczowie nie potwierdzają jego istnienia w 2007 r.), z kolei KZS wśród zabytków kościoła w Nowym Rybiu wymienia **baldachim** z pasa polskiego datowanego na XVIII w. Potwierdzenie istnienia tych paramentów liturgicznych wyko-

„Szaty dworskie i mszalne (np. komże i alby) zdobiono w te same koronki; tak ulubione przez szlachtę pasy stucskie przerabiano na ornaty” (Tazbir, s.27)

# SŁOPNICE

## Parafia p.w. św. Andrzeja Apostoła

**D**atacja powstania wsi i parafii są dyskusyjne (jak zwykle) i zostawiają szerokie pole do tworzenia hipotez z zastosowaniem mniej lub bardziej dobranych argumentów. Metryka miejscowości jest prawdopodobnie XIV w. choć brakuje jakichkolwiek zachowanych dokumentów z tego okresu. S. Wojcieszak (Słopnice. Dzieje wsi i parafii, ss. 16-29) wysuwa tezę o królewskiej fundacji parafii, w istniejącej wcześniej miejscowości, w **latach 60. XIV w.** (okres pełnienia urzędu biskupa krk. przez Bodzantę 1348-1366), argumentując to lokacją pobliskiego królewskiego Tymbarku w 1353 r. Pierwsza wzmianka o Słopnicach występuje w nocie sądowej z 1400 r. (SPPP VIII.2, 9740): Skarbko de Zezanczicz cum Jaschc de Sbnigniew term. ad. coll. pro uczanstek, pro poramba ac pro silva ultra Słopniczam, pro parte heredit[arium] Słopnicza et cc mar[cam] dampni – poświadczenie istnienia Słopnic jako wsi szlacheckiej, będącej przedmiotem sporu (także w kwestii lasu nad potokiem Słopnickim) pomiędzy Drużyniami Skarbkiem ze Zręczyc a Jakuszem ze Zbigniewa. Kolejny dokument z 12 V 1444 r. (prytoczony) pojawia się dopiero w odpisie protokołu wizytacji dziekańskiej z 1748 r., w którym Jakusz z Lasocic zob-

W archiwum parafialnym zachowany jest dokument erekcyjny słopnickiego kościoła z 1337 r. – falsyfikat wykonany w XVIII w. przez Stanisława Morawskiego, co udowodnił w 1875 r. (Przewodnik Naukowy i Literacki) Wojciech Kętrzyński, por. S. Wojcieszak, op. cit., ss. 27-29.

nanych z pasów kontuszowych pozwalałoby rozszerzyć rozważania na temat różnorodnych przejawów sprawowanej nad kościołem opieki przez ród kolatorów. Jest to obecnie zakres rzemiosła artystycznego nie kojarzony powszechnie z zagadnieniami kultury szlacheckiej, pomimo, że posiada bardzo głęboką wymowę symboliczną. A. Bender pisze, (A. Bender, Szaty liturgiczne to też dzieła sztuki, s. 405) że szaty liturgiczne szyte z pasów kontuszowych stanowią bardzo znaczący zespół polskich zabytków. Tym bardziej wyróżniających się, że pas kontuszowy będący najbardziej wyrazistym elementem polskiego stroju szlacheckiego sam w sobie stanowił całościwie „samodzielną, oryginalną i odrębną” grupę wyrobów włókienniczych na ziemiach polskich w 1 poł. XVIII w. Będąc symbolem dawnej Rzeczypospolitej, ofiarowywany kościołowi i przerabiany na paramenta zyskał wymowę tęcznika scalającego tradycję szlachecką i chrześcijańską, tworząc jasną dla uczestniczących w nabożeństwach wiernych symbol manifestujący postawy patriotyczne (zwłaszcza w okresie zaborów).

Wg Bender (Pasy kontuszowe, s. 457) w MDT są:  
3 ornaty z pasa kontuszowego,  
2 stuty,  
1 manipularz,  
2 wela,  
1 palka  
oraz kilkanaście fragmentów pasów kontuszowych z uszkodzonych szat liturgicznych.

„szczególnie dużo szat liturgicznych zaczęto wykonywać gdy w związku z powstaniem styczniowym nastąpił renesans polskiego stroju narodowego. Najbardziej dogodnie warunki do manifestowania ubiorem swego przywiązania do tradycji istniały w Galicji okresu autonomii w latach 1866-1914”  
(Bedera, Pasy kontuszowe, s. 46)



wiązuje się dawać dziesięcinę snopową z pola w Grabiu, dawaną również przez jego ojca i jego poprzedników, Janowi plebanowi kościoła w Słopnicy – dziesięcina była płacona więc przez kilka pokoleń Drużynitów na rzecz słopnickiej parafii, ale to pozwala na datowanie erygowania parafii raczej na koniec XIV w. i uposażonej na swoich włościach przez fundatorów – rycerzy herbu Dryżyna, a nie króla. Prawdopodobnie Słopnice jako własność rycerska powstały znacznie wcześniej niż część królewska, która występuje po raz pierwszy dopiero 13 I 1504 r. kiedy komisarze królewscy dokonywali rozgraniczenia Słopnic szlacheckich i królewskich (Wojcieszak, op. cit., s. 16). Podobną hipotezę wysunął H. Stamiński (Rozmieszczenie punktów osadniczych..., ss. 41-42) umieszczając Słopnice szlacheckie jako lokowane przed 1400 r., natomiast królewskie po 1454 r. S. Wojcieszak (op. cit., s. 16-18) przytaczając występowanie w 1405 r. Jana Sołtysa ze Słopnic, **którego pole znajdowało się w części królewskiej**, łączy powsta-



*advocatus*

nie **wójtostwa** (urzędu wynikającego z lokacji na prawie magdeburskim) z lokowaniem pobliskiego królewskiego Tymbarku, co ma stanowić dowód na istnienie Słopnic królewskich już w XIV w. Hipoteza powyższa oparta jest na słabej argumentacji, odbiegającej ponadto znacznie od zachowanych materiałów źródłowych – urząd wójta występował także we wsiach szlacheckich zakładanych na prawie magdeburskim, zatem funkcjonowanie advocatum Jana

Wizytacja z lat 1680-1689 i zeznanie kierownika szkoły Piotra Żaka. Nawet jeśli położenie pola zostało zidentyfikowane poprawnie to teren ten był prawdopodobnie częścią wsi szlacheckiej

\* Rzut poziomy kościoła parafialnego w Słopnicach wybudowanego w latach 1774-1776

S. Wojcieszak, op. cit., s. 33 uważa, że Słopnica w XVI w. należała do powiatu sądeckiego, gdyż dzierżawcą części królewskiej byli Jordanowie – właściciele Ilmanowej, ale sprawa przynależności administracyjnej jak widać jest znacznie bardziej skomplikowana i płynna

w 1405 r. jest prawdopodobnie kolejną wzmianką dotyczącą Słopnic, własności Drużynitów, a nie poświadczeniem istnienia królewszczyzny.

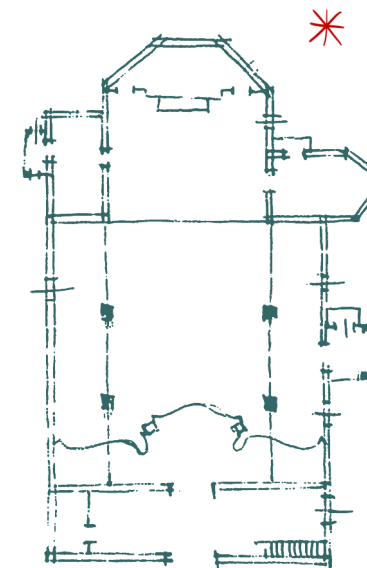
Erygowanie parafii – koniec XIV w. (o czym wyżej). W wykazie poradnego z 1490 r. (Pawiński,

Małopolska II, s. 449) Słopnicza parochialis znajduje się w powiecie szczyrzyckim i dzieli się na część Mikołaja i część Janusza (Mśtowskich?). Długosz w Liber beneficiorum konsekwentnie milczy na temat Słopnic.

Liber Retaxationum z 1529 r., s. 323 dostarcza ciekawych danych: Słopnicza

ecclesia parochialis znajduje się w dekanacie dobczyckim, natomiast pleban Jacobus de Podgradzycie comparavit Joannem in Tymbarg plebanum – Słopnice podlegały Tymbarkowi z części królewskiej? Meszne wpływało wyłącznie ze Słopnic, natomiast dziesięcina również de agris in Grabye.

Lustracja królewszczyzn z 1564 r. I, ss. 109-110, II, s. 89 stwierdza wyraźny podział na część królewską i szlachecką. **Słopnicza w powiecie szczyrzyckim** płaci poradne z 5 tanów należących do Hieronima Bużyń-



skiego i z 5 łanów należących do Janusza Mstowskiego, natomiast dzierżawcą wsi królewskiej (jak i całej tenuty Tymbark) jest Lubomirski starosta wiśnicki, który poczynił w Słopnicach pewne inwestycje: wznosił drugi młyn (na potoku Czarna) i tartak.

Rejestr poborowy z 1581 r. (fol. 909) Fara Słopnica **sors Jana**

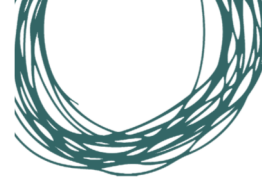
**Mstowskiego**,

*i dopisek:* karczmarz *sobie warza piwo i szynki* zatem parafia *zatem parafia* *jednowioskowa* (oprócz wsi królewskiej?) należąca do Drużyny.

Rejestr poborowy z 1629 r., s. 204 w farze Słopnica istnieją dwie części Jana Mstowskiego, płacącego 25 florenów i 18 groszy oraz należąca do starostów wiśnickich płacąca 34 floreny i 16 groszy – dzierżawca tenuty tymbarskiej odkupił część ziem należących do mstowskich w Słopnicach Szlacheckich?..... albo.....

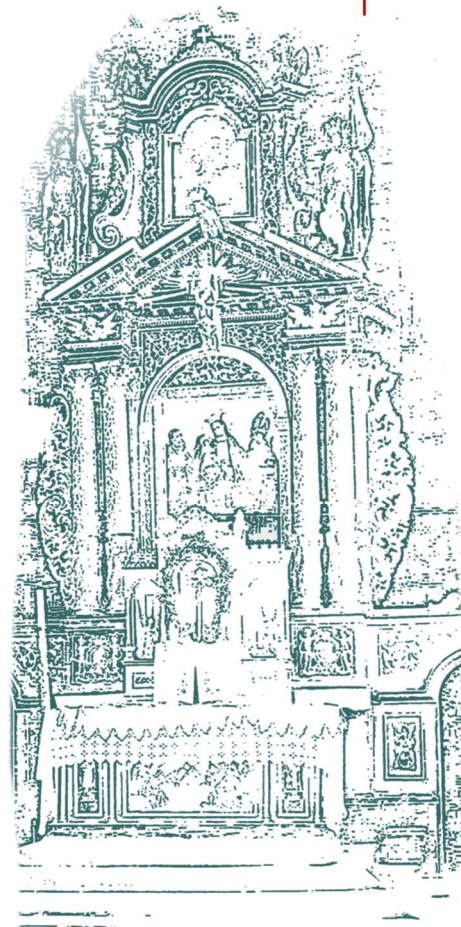
W rejestrze poborowym z 1680 r., s. 209, 250 istnieje wyraźne rozróżnienie na dwie miejscowości Słopnica: Do fary Słopnica należy wieś o tej nazwie, należąca do Jana Mstowskiego (konsekwentne przechodzenie imienia przez pokolenia) płacąca 230 florenów i 12 groszy m.in. z 5 łanów. Natomiast Słopnica królewska w tenucie tymbarskiej, dzierżawiona przez starostę wiśnickiego, płacąca 310 florenów i 24 grosze m.in. z 7 ½ łana znajduje się w farze Tymbark. Przynależność kościelna Słopnic Królewskich wydaje się dość dynamiczna, na co wskazuje za-

*Lustracja podaje, że villa Słopnicza liczyła 26 kmięci, istniała tu karczma a opłaty wnoszone przez tzw. familia wygladaty następująco: dwornik/ dworniczka – m[ar]c 4, dziwka (sic! kucharka? – taką takse płacily kucharki w innych miejscowościach, a sadowe księgi ilmanowskie z XVII w. wskazuję, że kucharki często popetniaty adulterium albo fornicatio) – gr 36, pastuch mc 1; dziwczę – gr 15.*



równy zapis LR z 1529 r., gdzie pleban słopnicki podlegał plebanowi tymbarskiemu (z części królewskiej?) jak i ten w rejestrze poborowym, gdzie bezpośrednio jest wskazane, że wieś królewska należy do parafii w królewskim Tymbarku – konieczne zweryfikować tą hipotezę w oparciu o protokoły wizytacyjne.

Ostatnia zachowana lustracja królewszczyzn z 1765 r., s. 71 wskazuje, że possessorem tenuty Tymbark jest starosta płocki Stefan Dembowski, a w Słopnicach (Królewskich) znajduje się 67 osiadłości oraz na gruncie dworskim 22 chałupników „z gór”. Właściciele części szlacheckiej w XVI - XVIII w. (Mstowscy, a później ich następcy) nie uiszczali przynależnej farze dziesięciny z niektórych dóbr, a ponadto dokonali zaboru pola plebańskiego. Sprawa przed sądem biskupim trwała do 1743 r. i pomimo wyroków nakazujących zapłatę zaległości nie zostało to wykonane do upadku Rzeczypospolitej. Taki stosunek do powinności względem kościoła kolatorów może w pewnym stopniu tłumaczyć brak zainteresowania mecenasem artystycznym z ich strony i zamawianie wyposażenia świątyni przez proboszczów np. obraz Sacra Conversaciona z fundatorem ks. Stanisławem Zielińskim (1629-1659), będącym jednocześnie dziekanem dobczyckim.



\* *Nastawa otarżowa z zdemontowanym obecnie zwieńczeniem z kościoła parafialnego w Słopnicach*



# SŁOPNICE

*Wizerunek Sacra Conversatione ze Słopnic*

**O**braz z kościoła parafialnego p.w. św. Andrzeja Apostoła w Słopnicach przedstawiający scenę w typie Sacra Conversatione od 1637 roku umieszczony w ołtarzu głównym.

Wątki ikonograficzne „modne” w malarstwie sakralnym po soborze trydenckim na terenach ziemi krakowskiej SZK ss. 306-307: wizerunki ulubionych świętych w wyobrażeniach jednopostaciowych na złotym tle: Mikołaj, Barbara, Katarzyna oraz patroni Polski Stanisław i Wojciech; kompozycje trójosobowe: Sacra Conversatione (dawniej również w Skrzydłnej (?) oraz w Łososinie Górnej MDT nr inw. 283), św. Anna Samotrzać lub rozwinięcie w postaci Wielkiej Sw. Rodziny; jednak zasadniczo dominują wizerunki Matki Boskiej z Dzieciątkiem w typie Hodegetrii

Opis: Tempera na desce lipowej; wymiary: 165x109 cm; Obraz w kształcie prostokąta pionowego przedstawia grupę trzech osób na złotym tle – pośrodku stoi Matka Boska w różowej sukni i granatowym płaszczu trzymająca w ramionach Dzieciątko w białej koszulce. Oboje w dłoniach trzymają pojedynczy biały kwiat. Po prawej stronie Maryi jest widoczny brodaty **św. Andrzej Apostoł** (patron parafii) w granatowej szacie przykrytej czerwonym płaszczem z zielonym podbiciem trzymający przed sobą drewniany krzyż w kształcie litery X. Po drugiej stronie jest ubrany w albę, dalmatykę, ornat i

Patron m.in.:  
rybaków, wozowodów,  
matżeństw,  
podróżujących  
oraz rycerzy

Patron m.in. panien  
na wydaniu,  
piekarzy, żeglarzy,  
mieszczan, ubogich,  
dzieci, uczniów,  
rolników

mitrę biskupią **św. Mikołaj** trzymający w ręce pastorał, księgę oraz trzy kawałki złota. U stóp Maryi klęczy niewielka **figurka duchownego**, w sutannie i komży obok

jak wskazują rozważania historyczne jest to ks. Stanisław Zieliński

Łopatkiewiczowie  
s. 104 idąc tropem  
myśli Tomkowicza  
podkreślającego, że nie  
zna rodu Zielińskich o  
tym herbie wyrażają  
wątpliwość co do  
identyfikacji herbu i  
sugerują, że ze  
względem na  
modyfikacje  
przypomina on Bramę  
Obozową?

niego zaś jest namalowany herb Odrowąż (?) i inskrypcja „S.Z.P.S. A.D. 1637”.

Wymowa: **Sacra Conversatione** (łac. Święta rozmowa) w sztuce odnosi się do wyobrażenia Maryi z Dzieciątkiem między stojącymi postaciami świętych, najbardziej rozpowszechnionego we włoskim malarstwie XIV-XVI w., które pierwotnie ukazywało osobisty stosunek postaci lecz z czasem zamieniło się w przedstawienie reprezentacyjne i uroczyste (Słownik, s. 369). Sama nazwa

tematu pojawiła się dopiero w XVIII w. (Przylicki, Lubelska Sacra Conversatione..., ss.291-292), ale w obrazach tego typu zasadniczo nie mamy do czynienia z zaprezentowaniem dialogu prowadzonego przez namalowane postaci. W przeważającej części scen nazwa od-

nosi się do „świata świętego, niezmiennie egzystującego” (Przylicki, s.292). Poszukując głębszego teologicznego sensu moż-

Wg Kębtowskiego (s. 82) w malarstwie polskim na przelocie XV i XVI w. powstają kompozycje „prezentacyjne” gdzie postaci ludzkie są przedstawione naturalistycznie, ale relacje pomiędzy nimi zachodzące są zrozumiałe tylko w odniesieniu właśnie do głębszych zagadnień teologicznych. W coraz częściej wtedy powstających przedstawieniach Sacra Conversatione popularny jest schemat Maryi w centrum w towarzystwie dwóch świętych, ale dobór postaci w tych grupach „miał zazwyczaj charakter uniwersalny”.



na by to zinterpretować jako malarskie zobrazowanie dogmatu o Świętych Obcowaniu (łac. Communio Sanctorum). Przez co obrazy tego typu miały być dla widzów świadectwem łączności ich życia ziemskiego lub dopustu czyścowego ze światem duchowym. Matka Boska w towarzystwie św. Andrzeja i św. Mikołaja stawiała się dla wiernych parafii w Słopicach orędowniczką niebiańską wypraszając dla nich łaski u Chrystusa, a przyglądający się jej święci stawiali się pośrednikami tej relacji jako „bardziej realnie” obecni w życiu człowieka.

**Datowanie:** Dzieło utożsamiane z datą wymalowaną przy niewielkiej postaci kłęczącego duchownego u stóp Madonny. Jednak słusznie Tomkowicz, KZS, SZK oraz Wojcieszak (s.111) podkreślają, że dzieło istniało wcześniej a duchowny w 1637 r. został domalowany z okazji fundacji nowego ołtarza głównego w którym umieszczono wizerunek. Zasadniczo



*Obraz Sacra Conversatione ze Słopic w postacią fundatora ks. Stanisława Zielińskiego*

obiektem fundacji jest to złożone i masywne dzieło sztuki snycerskiej reprezentujące matką architekturę w stylu późnorennesansowym z 1 poł. XVII w., a obraz pozostaje zagadkową fundacją o nieznanym proveniencji (?). Zwłaszcza że badania przeprowadzone w czasie prac konserwatorskich dzieła w latach 1972-1974 wykazały, że pod malowidłem znajduje się inne być może z XVI w. (Wojcieszak, ss. 121-122, 258).

Stylowo wizerunek silnie wydaje się być związany z **tradycjami gotyckiego malarstwa tablicowego**.

Choć należy cały czas pamiętać, że takie tendencje utrzymywały się w polskim malarstwie bardzo długo. Jednak SZK (s. 160) identyfikuje dzieło jako zaawansowany XVI w., KZS (s.14) też sugeruje, że dzieło powstało przed 1637 r., z kolei Łopatkiewicz (s. 104) popierają tezę określając kompozycję ze Słopic późnogotycką najpewniej namalowaną jeszcze w 1 poł. XVI w. (!). Zresztą Święta Rozmowa również w zakresie tematu jest motywem, który powstał i rozwijał się wcześniej (zagadnienia poruszone wcześniej).

**Fundacja:** Przesunięcie środka ciężkości w zakresie fundacji ze strefy świeckiej na duchowną, która została podkreślona w rozważaniach historycznych, zmusza do refleksji nad jeszcze jednym zagadnieniem, na które zwraca uwagę J.S. Pasierb (s. 48) - fundator w Polsce rzadko kiedy był mecenasem w pełni znaczenia tego określenia. Mecenatelem określano rów-

SZK, ss. 160, 298-299; Pasierb, s.51 „Gotyckie ciato bynajmniej nie chciało umierać”, s. 52: „przez cały XVII w. trwał będzie w malarstwie polskim (...) podskórny nurt tradycjonalizmu. Na płaskich, neutralnych tłach, rysują się ukazane statycznie, frontalnie, płaskie postaci traktowane linearnie”.

niez działania jednorazowe a mecena-  
sem tytułowano kogoś kogo  
„zainteresowania sztuką i artystami nie



wznosiły się  
do wymia-  
ru polityki  
kulturalnej,  
lecz ogra-  
niczały do  
jednego  
czy kilku  
z a m ó -  
w i e ń ” .  
Wszystko  
wskazuje,  
że ks. Zie-  
liński pro-  
wadził roz-  
ległą dzia-  
łalność fun-

dacyjną, choć zasadniczo jego dzia-  
łania ograniczały się do odnowy kościoła i  
jego wyposażenia, a w przypadku oma-  
wianego obrazu do umieszczenia go w  
nowym ołtarzu z domalowaniem swojej  
sylwetki. Jednak jakiej by to formy nie  
przybrało ciągle mamy do czynienia z  
fundacją szlachecką o czym sygnalizuje  
herb plebana odmalowany przy jego  
postaci. Jest to nierozzerwalnie związane  
z postacią fundatora, który od czasów  
soboru trydenckiego zarówno świecki jak  
i duchowny „był prawie zawsze magna-  
tem lub szlachcicem”. Ponadto, to od-  
biorcą sztuki potrydenckiej nie był prosty  
lud a przede wszystkim fundator zasiada-  
jący w prezbiterium lub w ławie kolator-  
skiej bo to on „zamawiał, decydował,  
wyrokował” (Pasierb, s.60).



*Kamienna  
kropielnica  
z kościoła  
w Stopnicach*

*Pasierb, s. 48 „na  
sejmie w Piotrkowie  
w 1538 r.  
uchwalono,  
że nawet na opata  
wolno będzie  
wybierać tylko  
Polaków  
i szlachciców.  
W roku 1550  
uściślono, że gdyby  
w jakimś klasztorze  
zabrakło zakonnika  
rodu szlacheckiego,  
można na to  
stanowisko powołać  
duchownego  
świeckiego, byleby  
pochodził  
z miejscowej  
szlachty”.*

## Parafia p.w. św. Szymona i Judy (dawniej)

*w XVIII kopii  
dokumentu pojawił  
się Raphael  
de Kostrzewa – błąd  
kopisty powielony w  
ZDM IV, 972*

*Stonoltus? wg  
edycji w KDP III,  
129 = Ratold?*

**W** dokumencie z 1361 r., w którym  
król Kazimierz przeniósł z prawa  
polskiego na prawo magdebur-  
skie posiadłości **Ratolda z Kostrzy**  
herbu Szarza w dystrykcie sądeckim, ob-  
ok Kostrzy, Rybia, folwarku Jodłownik po-  
jawily się także części w Jurkowej i Dobrej.  
Biorąc pod uwagę, że ww. przywileju Do-  
bra występuje jako miejscowość posiada-  
jąca **więcej niż jednego właściciela**, jej

*[...necnon omnes partes haereditatum in  
Dobra et Jurkow in districtu Sandecensi...]*

powstanie przypuszczalnie miało miejsce  
w 1 połowie XIV w., a fakt pierwotnej lo-  
kacji na prawie polskim mógłby nawet  
umieścić to wydarzenie w XIII w. Acz-  
kolwiek przy obecnym stanie zachowania  
źródeł jest to wyłącznie hipoteza. Wieś  
byłaby zatem jedną z licznych lokacji do-  
konywanych na tym obszarze przez ród  
Ratoldów herbu Szarza przynajmniej od 2  
połowy XIII w. Podział miejscowości po-  
między różnych właścicieli utrzymywał się  
przez większość badanego okresu, o  
czym może świadczyć liczne grono patro-  
nów dokonujących uposażenia nowo  
powstałej parafii (o czym niżej): Marek ze  
Skrzydłnej, Zawisza z Jodłownika, Mikołaj z  
Raciborzan, **Ratold** z Kostrzy, z których  
żaden nie pisał się z Dobrej – czyli nie miał  
tu swojej siedziby. W latach 1423-1451 wy-  
stępuje w źródłach Prandota z Dobrej i  
Raciborzan (potomek Mikołaja?), mąż



Małgorzaty z Niewiarowskich (w 1451 r. jest wdową): w 1423 r. oddała on pretenzje Stanisława z Krzesławic o gwałt, gdyż wwiązał się w dobra jego brata Stawca z królewskiego polecenia (ZK 1, s. 255-256). Ponadto występowanie w 1427 r. Piotra z Dobrej (ZK 312, s. 342), w 1429 r. Bernarda **Ślepega** (Cecus) z Dobrej oraz Jana z Dobrej (GK 3, s. 383), a w 1431 r. Jana zwanego Gostek z Dobrej (ZK 9, s. 252) może świadczyć o znacznym rozdrobieniu struktury własności. W 1435 r. następuje podział dóbr ojczystych i macierzystych pomiędzy braćmi Rafałem, Prandotą, Andrzejem i Janem – dziedzicami z Raciborzan, w wyniku którego Prandocie przypadła cała wieś Dobra i część w Porąbce, ale prawdopodobnie chodziło o część Dobrej należącej do rodziny herbu Szarza, gdyż w 1436 r. Marciusz z Korabowic (w ziemi rawskiej na Mazowszu) oddał Zawiszy z Korabowic wójtostwo w Jaśle w zamian za Chorągwicę, Lednicę, Jurków i połowę Dobrej (ZK 11, s. 63). Lata 60 XV w. przynoszą dalsze świadectwa podziału miejscowości przynajmniej na trzy części: w 1464 r. Barbara córka Prandoty z Dobrej zapisała swojemu mężowi Świdrowi z Modlnicy 100 grzywien na swoich dobrach w Dobrej i na wójtostwie w Tymbarcu (ZK 17, s. 248); w 1465 r. Dorota córka Zawiszy z Lednicy (wcześniej Korabowic) przyznała swojemu mężowi Piotrowi Błę-

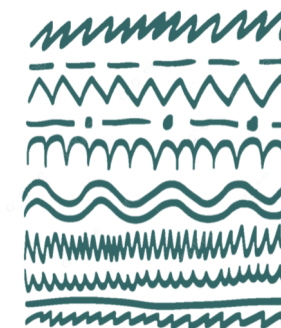


\* *Zacheusz – detal z polichromii z kościoła p.w. śś. Szymona i Judy w Dobrej*

*Długosz w LB II, s. 265 o Dobrej: haeres Petrus Blandowsky de armis Polukoza, a Porąbki Sthyborius de domo Streparum – Scibor.*

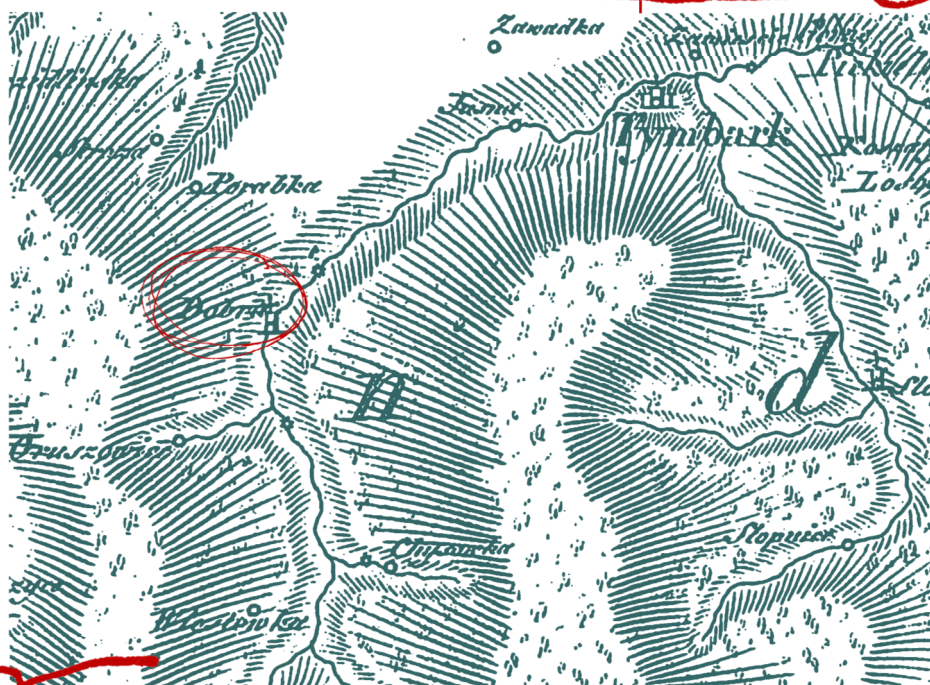
dowskiemu herbu Półkozic całą część po ojcu i matce m.in. w Dobrej (ZK 17, s. 289); natomiast w 1466 r. Stachna (z Raciborzan i Dobrej) żona Ścibora z Dobrej sprzedała za 10 grzywien **Piotrowi Słupskiemu** de Slupp całą swoją część wójtostwa w Tymbarcu (ZK 17, s. 413). W 1497 r. król Jan Olbracht nadał Janowi Gutkowi z Bliźna (w powiecie opoczyńskim) m.in. Dobra Prandoty w Dobrej (MS 2, 872) – być może chodzi o syna Mikołaja Świdra z Dobrej o imieniu Prandota, któremu ojciec odstąpił w 1498 r. siedlisko Stańkowskie (GK 27, ss. 111-112).

Skomplikowanie struktury własności pozostaje niezmiennie także na początku XVI w., kiedy Dobra należy do potomków Świdra, Ścibora i Błędowskich i utrzymuje się przynajmniej do lat 60. W 1516 r. część wsi była własnością Baltazara Skarbka (GK 33, s. 88), który nabył ją prawdopodobnie od Błędowskich, gdyż Ścibor i Świder nadal figurują jako właściciele w 1564 r. (Lustracja z 1564 r., t. II, s. 89). Posiadłości Skarbka nabył z kolei Joachim Lubomirski, a Jakub Lubomirski wszedł również w posiadanie wójtostwa w Dobrej (GK 33, s. 88). W 1525 r. Lubomirski dziedzic Grabia i Dobrej sprzedał za 1400 florenów, całe swoje wsie Dobra i Jurków Janowi Pieniążkowi z Kruźlowej – właścicielowi m.in. sąsiedniej Skrzydłnej (ZK 27, s. 40). Wspomniana wyżej Lustracja z 1564 r. obrazująca płatności poradnego lokuje Dobrą w powiecie szczyrzyckim, gdzie Świder płaci należność z 1 łana, Pieniążek z 1 1/2, a Scibor rów-



niez 1 łana. W 1579 r. Dobra przechodzi w ręce Jana Wrzosowskiego (Inwentarz zabytków powiatu limanowskiego, s. 19, p. 2) a w 1584 r. nabywa ją Stanisław Lubomirski – pozostaje w tej rodzinie do 1711 r. kiedy Jerzy Dominik Lubomirski

*całość?*



zrzekł się jej na rzecz krewnej Anny z Lubomirskich Małachowskiej (Ibidem). Scalenie własności miejscowości w jedną całość w rękach jednego rodu (w dodatku magnackiego) sprzyjało przypuszczalnie działalności na polu mecenatu artystycznego w miejscowej farze, jednak brakuje porównania dla wcześniejszego okresu wobec całkowitej zagłady świątyni w 1678 r.

Erygowanie parafii w Dobrej jest stosunkowo dobrze udokumentowane źródło-

*Koniec XVIII w.*

wo. Nie zachował się wprawdzie akt fundacyjny jednak w dokumencie z sierpnia 1361 r. dotyczącym uposażenia nowo fundowanej przez biskupa krakowskiego Bodzantę parafii znajdują się wszelkie istotne informacje (KDP III, 129). **Marek ze Skrzydnej, Zawisza z Jodłownika, Mikołaj z Raciborzan, Rałtold z Kostrzy** uposażają

*wszyscy herbu Szarza?*

pro remedio animarum nostrarum Ecclesiam in Dobra (...) per (...) Bodzanta (...) de novo fundata na 2 łanach: 1 we wsi Dobra oraz dziesięcinami z folwarków w Chorągwicy, Lednicy, Podolanach i dworu Marka ze Skrzydnej ante Wieliczka locata. Opis parafii w archidiaconacie sądeckim pozostawił również Długosz (LB II, s. 265), wymieniający oprócz Dobrej również **Porąbkę**, umieszczając tam również wieś Janowice (LB III, s. 275) jednak jest to przypuszczalnie pomyłka autora. W wykazie poradnego z 1490 r. (Pawiński, Małopolska II, s. 449) Dobra znajduje się w districtus czyrzyczensis (a nie jak u Długosza w sądeckim), a do parafii należą Jurków i Porąbka.

Liber Retaxationum z 1529 r., s. 59 wymienia Dobrą w dekanacie dobczyckim, której proboszczem jest Jeronimus de Chanczyny (Hieronim z Chęciny), natomiast meszne pobierane jest w Dobrej, Porąbce (Porampka), Jurkowie, Chorągwicy (in predio nobilis), Lednicy (in predio nobilis et 4 kmethonibus et taberna), suburbio Wyeliciensis (przedmieścia Wieliczki – teren dawnego dworu Marka ze Skrzydnej?), Krzesławicze

(de curia nobilis).

W Lustracji z 1564 r. (t.II, s. 89) do parafii znajdującej się w powiecie szczyrzyckim, należą: Dobra (3 właścicieli i 3 ½ łana), Jurków (½ łana) i Porąbka (1 łan).

W Rejestrze poborowego z 1581 r., fol. 150 Dobra i Jurków należą do Wrzosowskiego, natomiast Porąbka podzielona jest pomiędzy opactwo w Szczyrzycu i Sebastiana Sikorskiego.

Nabycie wsi przez Lubomirski i ich patronat nad kościołem spowodował znaczne rozszerzenie parafii, ponieważ w rejestrze poborowym z 1629 r., s. 72, 235 fara zawierała następujące miejscowości należące do hrabiów wiśnickich: Dobra, Jurków, Gruszowiec, Ciechowka (?), Dzielce (?), Wilczycka (Wilczyce?), Jostówka (?), ponadto Porąbka podzielona pomiędzy cystersami ze Szczyrzycy i Alberta Rożen.

Rejestr poborowy z 1680 r., s. 250 nie wskazuje na żadne zmiany struktury własności i zasięgu fary, stosując jedynie inny zapis nazw własnych: Ciechowka – Czyzowka, Dzielce – Dzielec, Jostówka – Stosówka.

ager – pole, rola  
curia – dwór  
decima – dziesięcina  
flumen – rzeka  
haeres – dziedzic  
hortus – ogród  
kmethones – kmięcie,  
chtopi  
laneus/laneos – łąka,  
pole orne  
mensalia – podatek  
stotowy  
missalia – „meszne”  
nobilis – szlachecki  
parochia – parafia  
praedium – folwark,  
pole  
pratun – łąka  
silva – las  
taberna – tawerna  
villa – wieś



# DOBRA

## Kościół p.w. św. Szymona i Judy

**B**udowa obecnego kościoła przypisywana fundacji Jerzemu Dominikowi Lubomirskiemu wg Łopatkiewiczów podających tą informację za Brykowskim i Korneckim w Kościołach drewnianych ss. 69-70 (?). A jak wskazują rozważania historyczne powyżej do fundacji musiało dojść po 1678 a przed 1711 rokiem gdy Jerzy Dominik rzekł się własności Dobrej.

W samym kościele są trzy obiekty które noszą znamiona fundacji choć Tomkowicz, który nie był w Dobrej (!) w ogóle pomija wyposażenie świątyni. Z kolei w KSZ (ss. 1-2) są wymienione te obiekty bez wzmianki o ewentualnej fundacji.

➔ Opis obrazu nr 1: Obraz prezentuję centralnej części Matkę Boską w różowej szacie i granatowym płaszczu zasiadającą z Dzieciątkiem na obłokach w otoczeniu aniołów. Poniżej po jej prawej jest klęcząca postać zakonnika w brązowym habicie i białym płaszczu

szkaplerz – 1. dwa kawałki sukna z wyszytymi imionami Maryi lub Chrystusa, noszone na piersi przez członków bractw i świeckich już od XIII w.; 2. podłużny pas materiału z otworem na głowę opadający na pierś oraz plecy stanowiący część ubioru zakonnego (Stownik..., s. 400).

kapturem, z mniszą tonsurą na głowie. Przyjmuje on z rąk Maryi 2 **szkaplerze**. Całą scenę obserwuje nieznacznie mniejsza postać duchownego ubranego w czarną

kopia umieszczona w zabytkowym kościele w kaplicy, a oryginał prezentowany w ołtarzu głównym w nowym kościele

sutannę i **mantolet** (?) umieszczona u dołu obrazu po lewej.

Temat/Ikonografia: Według Łopatkiewiczów (s. 20) obraz mający być kopią wcześniejszego, otoczonego kultem dzieła pochodzi z 1 poł. XVIII w. i przedstawia **motyw ikonograficzny** Matki Boskiej Szkaplerznej

*ikonografia - nauka pomocnicza historii sztuki; zajmuje się głównie rozpoznaniem, klasyfikacją tematów ikonograficznych, badaniem ich stałości, powstaniem wariantów ikonograficznych i motywów, a także odczytaniem treści symboli, personifikacji, atrybutów; pomaga w ustaleniu datowania dzieła sztuki, czasem ich autentyczności (Słownik...s. 157)*

pacznie i pospiesznie zgodzić nie widząc obrazu i kojarząc św. Dominika z postacią imiennika Lubomirskiego i z fundacją samego kościoła w Dobrej. Lecz natychmiast przychodzi refleksja przywołująca w pamięci hagiografie świętych, że z ikonografią Matki Boskiej Szkaplerznej związany jest zasadniczo inny święty. Ale i bez tej wiedzy uważnie przyglądając się dziełu można postać św. Dominika z całą pewnością wykluczyć. Po pierwsze zakonnik jest w habicie karmelitańskim (św. Dominik byłby zaprezentowany w białym habicie z czarnym płaszczem z kapturem). Po za tym wg żywotów świętych św. Dominik w trakcie objawień otrzymał od Maryi różaniec (!). Ergo świętym przedstawionym na obrazie jest Szymon Stock generał zakonu karmelitów (żyjący

*mantolet - sięgająca kolan peleryna z kotnierzem, noszona przez duchownych rzymskokatolickich od kanonika wzwyż (Słownik..., s. 249)*

na przełomie XII i XIII wieku) Scena ta jest odniesieniem do **legandy karmelickiej**,

wg B. Xiberta, *De Visione S. Simoni Stock*, Roma 1950 liczy aż 16 wersji

która głosi że 15/16 lipca 1251 r. Matka Boska objawiła się świętemu przeorowi w klasztorze w Cambridge i wręczyła mu zakonny szkaplerz wyjaśniając jakie przywileje łączą się z jego noszeniem (Moisan, s. 107).

Jest to bardzo częsty typ przedstawień maryjnych w sztuce sakralnej również polskiej (K. S. Moisan, *Matka Boska Szkaplerzna*, s. 106). Zaczął się rozpowszechniać po wydanych przez papieża w XVI w. zezwoleniach jako osobny temat plastyczny głównie w klasztorach karmelitańskich. W Polsce poza klasztorami i kościołami zgromadzeń wizerunek ten przyjął się i rozpowszechnił przez konfraternie szkaplerza świętego i jako wizerunek bracki (Moisan, s. 108). W XVII w. publikowano zalecenia nawet dotyczące obrazów w miejscach zgromadzeń bractwa: „Bractwo ma by postanowione przy pewnym ołtarzu abo też w kaplicy na to zgotowanej. Na ołtarzu Bractwa bądź w kościele, bądź w kaplicy będącym - będzie obraz



*Obraz Matki Boskiej Szkaplerznej z kościoła z Dobrej*

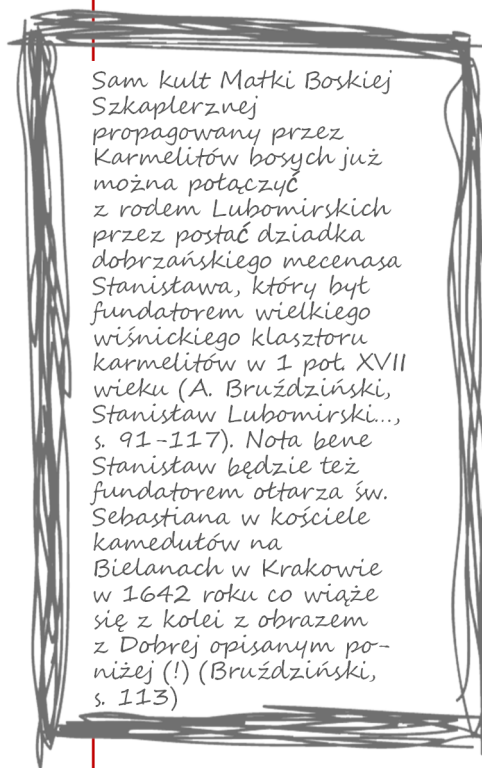
Najświętszej Panny podającej Szkaplerz święty bł. Szymonowi, jako w historii piszą i malują". Zazwyczaj obrazy te prezentują

[Cyprian a S. Maria, *Skarby Karmelitańskie* 1653, s. 272]

wręczenie szkaplerza zakonnego lub brackiego, natomiast wizerunek z Dobrej prezentuje wręczenie obu naraz (J. Wasilewska, *Matka Boża Szkaplerzna...*, s.316)

*Fundator i datowanie:* Postać duchownego klęczącego z dłońmi złożonymi w geście modlitwy jest identyfikowana jako ks. Wojciech Juraszewski (Moisan, ss. 111-112 za E. Wojtusiak, *Dobra. Matka Boska Szkaplerzna „Tarnowskie Studia Teologiczne”* t. 9, 1983, s.168 n.) i wydaje się nie być związany z rodziną magnacką Lubomirskich, która opiekowała się tym kościołem. Tożsamość fundatora pozwala jednak określić przybliżony czas powstania tego obrazu – o ile Łopatkiewiczowie określają go na 1 poł. XVIII w. to wg Wojtusiaka (s.168) dzieło może być z przetomy XVII i XVIII wieku gdyż ks. Juraszewski pełnił funkcje plebana w latach 1692-1733. Natomiast wcześniejsze wersje czczono w tej parafii wizerunku **Matki Boskiej Szkaplerznej** można przypuszczalnie wiązać z założeniem bractwa szkaplerza świętego w 1609 roku (?)( Moisan, s. 111).

Interesujące że o żadnym z tych obiektów nie wspomina M. Marcinowska w „Przyczynek do mecenatu Lubomirskich w Małopolsce w XVI-XVIII wieku”. W swoim opracowaniu które poza najwięk-



Sam kult Matki Boskiej Szkaplerznej propagowany przez Karmelitów bosych już można potoczyć z rodem Lubomirskich przez postać dziadka dobrzańskiego mecenasa Stanisława, który był fundatorem wielkiego wiśnickiego klasztoru karmelitów w 1 poł. XVII wieku (A. Bruzdziński, *Stanisław Lubomirski...*, s. 91-117). Nota bene Stanisław będzie też fundatorem ołtarza św. Sebastiana w kościele kamedułów na Bielanach w Krakowie w 1642 roku co wiąże się z kolei z obrazem z Dobrej opisanym poniżej (!) (Bruzdziński, s. 113)



„Później prefekt oskarżył św. Sebastiana przed cesarzem (...) Dioklecjan kazał żołnierzom przywiązać go na środku pola i zabić strzałami z tuku. Tyle strzał wtedy utkwiło w nim, że podobny był do jeża, a żołnierze przypuszczając, że już nie żyje, odeszli. Po kilku dniach jednak św. Sebastian znów wolny stanął na stopniach patacu (...)” (J. de Voragine, s. 83)

### Złotej legendy.

*Zarys problematyki artystycznej:* Obraz jest najprawdopodobniej jedną z kilkunastu zachowanych w Polsce replik dzieła antwerpskiego malarza Gerarda Seghersa (1591-1651) przechowywanego w kolekcji Petworth w Anglii. Dzieła Seghersa rozpropagowały rytowane ilustracje Paula Pontiusa około 1618-1658 i François Ragoła około 1630-1670. Wpływ na popularyzację motywu miały też obrazki dewocyjne (reprezentujące różny poziom artystyczny) np. sztych Jeremiasa Wolffa lub Antona Spaisera. Z tych samych rycin korzystali niejednokrotnie tak samo jak w Dobrej bezimienni autorzy obrazów przedstawiających świętego przeszytego strzałami w kościołach m.in. w Bliznem (1723), Bieczu (2. poł. XVII w.), Wąchocku (XVII w.) Dąbrówce Polskiej koło Nowego Sącza (też XVII w.), Jawiszowicach (XVII w.) (M. Kornecki, Gerarda Seghersa „św. Se-



bastian", ss. 69-74).

Obraz św. Sebastiana w Dobrej jest rzeczywiście świadectwem żywego kultu, jakim cieszył się ten święty w związku z jego patronatem nad chorobami zakaźnymi i ochroną przed nimi [patrz też: A. Kulpa, A. Urbaniec, *Strzaty Bożej zarazy – epidemie w dawnej Limanowej*, MRZL 2020]. Jednak najistotniejsze w tych rozważaniach jest odwołanie się do wzmiankowanego już powyżej ołtarza fundacji Stanisława Lubomirskiego na krakowskich Bielanach w kościele kamedułów z roku 1642. Stanisław fundował ołtarz św. Sebastiana z myślą o ojcu (twórcy potęgi rodu) który był współfundatorem klasztoru kamedułów. Stąd już krótka droga by zauważyć rodzinny mecenat artystyczny tej magnackiej rodziny realizował się nawet w mniejszych swoich włościach poprzez umieszczanie dzieł o podobnej proveniencji artystycznej i ikonograficznej. Informacja ta też pozwala założyć, że obraz w Dobrej powstał na pewno po 1642 r. a wg Łopatkiewiczów (s.20) dzieło jest z 2 poł. XVIII w. lecz czy nie jest to zbyt przesunięcie w czasie datacji obrazu (?).

Zresztą śledząc drzewo genealogiczne Lubomirskich można łatwo dostrzec, że obieranie sobie za patrona św. Sebastiana było w pewien sposób rodzinną tradycją. Z kolei tendencja by obrazy w ramach fundacji przedstawiały świętych patronów było powszechną praktyką w kręgu mecenatu artystycznego. W sztuce fundacyjnej partykularyzm i indywidualność programu dzieł malarskich wzrastał gdy rosło znaczenie związku fundatora z dziełem. Zazwyczaj dobór świę-

„Niewątpliwie taką „kariere” zrobita w Polsce omawiana kompozycja antwerpskiego mistrza, natrafiając tu na przystawione zamówienie spoteczne. Było ono właściwe dla tendencji kontrreformacyjnych, adaptujących wątki martyrologiczne w obronie wiary, a zarazem jakże sugestywne — jak się o tym przekonamy — do rysującego się zagrożenia tureckiego, nie mówiąc już o wciąż aktualnym aspekcie dewocyjnym pośrednictwa świętego młodzieńca jako patrona chroniącego od chorób i zarazy, której kolejne fale dziesiątkowały ludność. W tym świetle może drugorzędne tylko znaczenie mogło mieć podejmowanie wzorca Seghersa z czysto malarskich pobudek: — jako atrakcyjne studium męskiego aktu, dające pole do popisu dla ambitniejszych i bieglejszych twórców” (M. Kornecki, s. 68)

Św. Sebastian, miedzioryt wg obrazu Gerarda Seghersa



tych wynikał z indywidualnych życzeń, a nie było lepszego sposobu na orędownictwo i wstawiennictwo niż zamówienie wizerunku świętego patrona, który będzie polecał duszę przed Chrystusem. (J. Kęłowski, *Dzieje sztuki...s. 82*).

Łoża kolatorska: KZS (s.1) wymienia w opisie architektury łożo z malowaną balustradą nad zakrytą lecz dopiero Łopatkiewiczowie (s.21) słusznie dookreślają opis nazywając „kolatorską” wskazując na potrzebę WYODRĘBNIENIA I WYEKSPONOWANIA we wnętrzu świątyni uprzywilejowanego miejsca dla rodziny fundatora. Tym bardziej uprzywilejowanego, że łożo jest otwarte arkadą o łuku koszowym do wnętrza prezbiterium (czyli największego sacrum!).

Patrz definicja kolatora przy opisie kościoła w Nowym Rybiu

# SKRZYDLNA

Parafia p. w. św. Mikołaja Biskupa

Metryka wsi z dużą dozą prawdopodobieństwa sięga **XIII w.** i związana jest przypuszczalnie z działalnością kolonizacyjną rodu Ratołdów herbu Szarza (Zakrzewski 1901, ss. 45-49 forsuje tezę o ścisłych związkach Ratołdów z Gryfitami – założycielami opactwa w Szczyrzycu, Konieczny 1971, s. 7 podejmuje natomiast trop genezy węgierskiej). Ratołdowie w źródłach dotyczącej okolicy Skrzydlnej pojawiają się 4 maja 1296 r. w kontekście sporu przed bp krakowskim Janem Muskatą o prawo patronatu nad kościołem NMP w Szczyrzycu pomiędzy opatem klasztoru cystersów a rycerzem Ratołdem, synem Jana dicti Zila (KDP III, 68; KDM I, 198). Zarówno Zakrzewski (1901, s. 44) jak i Konieczny (1971, ss. 7-8) widzą **w tym akcie** oderwanie wsi Przenosza, Raciborzany, Kostrzy i Janowic od parafii szczyrzyckiej wraz z zrzeczeniem się przez Ratołda prawa patronatu nad nią, dziedziczonego po ojcu – pomimo że miejscowości te nie występują w treści. Zastosowanie w dokumencie tytułu comes względem Ratołda świadczy o jego przynależności do warstwy możnowładczej (nawet jeśli było to tylko określenie tytularne – odziedziczone po przodku). Zakrzewski (1901, s. 44) uwa-

Konieczny (1971, s. 6) dopuszcza możliwość jej istnienia w XII w., ale jak sam stwierdza dotart wyłącznie do dokumentów z początku XIII w. – jakich? z archiwum klasztorowego w Szczyrzycu?

Konieczny, op. cit., ss. 7-8 idzie bardzo daleko w interpretacji tego dokumentu widząc tam nieobecne zapisy: obietnicę ufundowania parafii, oraz wyłączenie z parafii wspomnianych wsi

Konieczny, 1971, s. 8 stwierdza istnienie w archiwum kurii diecezjalnej w Tarnowie aktu erekcyjnego parafii w Skrzydlnej z 1315 r., ale jak słusznie zauważa nie jest on autentyczny

Dokument ten pochodzi z kopiarza klasztoru w Szczyrzycu i został przywołany w 1529 r. w trakcie dokonywania rozgraniczenia pomiędzy tenutą dobczycką a dobrami Skrzydlna

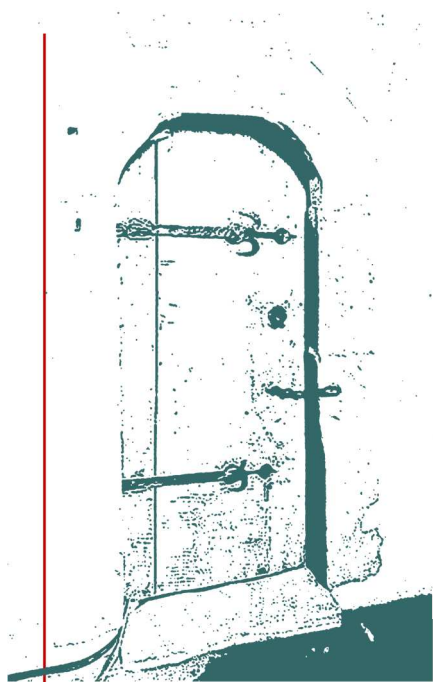
za, że istota sporu wynika z faktu powstania kościoła w Skrzydlnej należącej do Ratołda, gdzie był jedynym patronem, jednak **datacja erygowania** parafii w tej wsi ma wyłącznie hipotetyczny charakter. Pierwsza wzmianka o wsi i farze występuje w spisie świętopietrza z lat 1325-1327 (MV I, s. 124): Item Nicolaus plebanus ecclesie de Cridlna seu Antiquo Rudel de provenfibus eiusdem ecclesie extimatis ad II marc. et VI scot. simili modo solvit III scot. et VI den. – zawarte w spisie sformułowania prowadzą do dwóch wniosków: funkcjonowanie nazwy Stara Ruda/Antiqua Rudel i w dodatku drugiej nazwy może wskazywać na znacznie wcześniejszą metrykę miejscowości – 2 połowa XIII w.?, natomiast przychody zarządzanej przez plebana Mikołaja parafii są niewielkie co z kolei może świadczyć o niedawnym jej powstaniu – pocz. XIV w.?. Proboszcz Nicolaus pojawia się następnie w testacji dokumentu z 2 II 1335 r., wystawionego w Nowym Targu (Novifori), dotyczącego sprawy o wieś Dębno na Podhalu (et Nicolao de antiqua Rudek plebano). Niski poziom przychodów utrzymywał się również w latach 50. XIV w. (MV II, s. 324). W 1361 r. Marek ze Skrzydlnej (thesaurarius ccracoviensi – skarbnik krakowski z Ratołdów herbu Szarza) uposażył kościół w Dobrej na swoich włościach w okolicach Wieliczki (KDP III, 129 – omówiony w części dotyczącej Dobrej), gdzie posiadał dwór – zatem Skrzydlna nie była jego główną siedzibą. W **1364 r. król Kazimierz zezwolił na przeniesienie na prawo niemieckie dóbr Skrzydlna i Wola Skrzydlenska** należących do Andrzeja subdapiferio

(podstolego) et Stanislao fratribus germanis dictis Ratholdom de Skrzydlina (ZDM IV, 976b) – kolejny argument za XIII w. metryką wsi. Ratołdowie utrzymywali się w Skrzydlanej także w XV w. – w Liber Beneficiorum II, ss. 129-130 Długosz stwierdza: „Krzidlina – villa parochialem ecclesiam ligneam sancto Nicolao confessori dictam habens in se sitam, cuius haeredes Johannes, Marcus, Georgius et Katholdus (Ratołd?) nobiles de armis Szarzya”, do parafii zaliczył także Przenoszą (ci sami właściciele), Raciborzany (Johannes Swyeczka cum fratribus de domo Szarzya – czyli ci sami właściciele), Kostrzę (Petrus Kostrzeczsky de domo

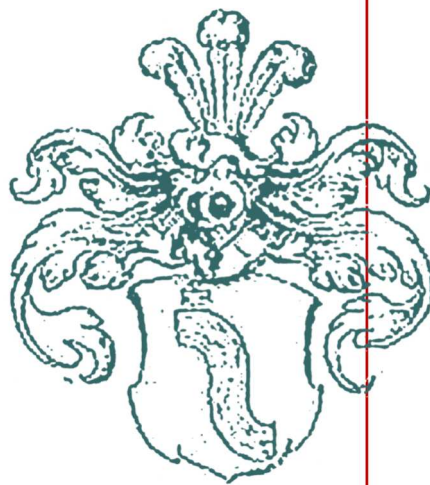
Szarzya – członek rodziny Ratołdów), Stróża (Raphael Szwyeczka de armis Polukoza – inny ród). W 1473 r. nastąpił podział majątności pomiędzy Długosza braci (SPPP 2, 4101), gdzie

**Marek i Ratołd otrzymują m.in. połowę dworu w Skrzydlnej z turris murata a Jan i Jerzy drugą połowę.** Istnienie murowanej wieży w 2 połowie XV w. świadczyło o mająt-

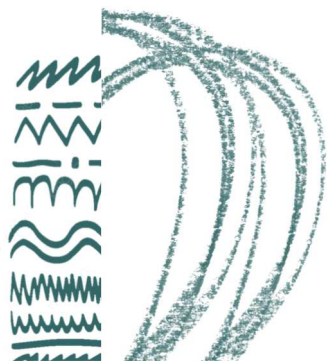
*Strenuus et generosi Marcus, Ratholdus, Joannes et Georgius fratres germani in de Skrzydlina heredes (...)*  
*Marco et Ratholdo pars hereditaria in Skrzydlina, videlicet medietas curiae ibidem cum turri murata (...)*  
*Johanni vero et Georgio alia medietas curiae ibidem in Skrzydlina (...).* Murowana wieża stała prawdopodobnie na terenie obecnego dworu, jednak brak badań archeologicznych i architektonicznych uniemożliwia wysunięcie jednoznacznych wniosków, por. S. Kotodziejski (1994, ss. 175-176)



Portal do zakrystii



\* Herb Szreniawa



ności i znaczeniu rodu – jej budowniczym mógł być hipotetycznie starosta nowotarski Ratołd ze Skrzydlnej (wzmiankowany w 1425 r. – Zakrzewski, 1971, s. 8), a jednocześnie z murowaną wieżą – symbolem bogactwa i znaczenia mogły powstać kamienne elementy w kościele św. Mikołaja (jakie?) – hipoteza do dalszych badań i weryfikacji. Na potęgę rodu może wskazywać także, uzyskanie królewskiego przywileju lokacyjnego dla miasta Skrzydlina w 1424 r. – jednak lokacja nie doszła do skutku (ZDM VII, 1974, por. F. Kiryk, Miasta Małopolskie w średniowieczu i czasach nowożytnych, Kraków 2013, s. 3).

Wkrótce po dokonanej podziale wieś przeszła w ręce rodu Pieniżków - Morawski, Sądeczyzna, II, s. 276 twierdzi, że miało to miejsce ok. 1475 r. kiedy Beata córka Marka Ratołda wniosła w wianie Janowi Pieniżkowi z Kruźlowej herbu Odrowąż Skrzydlną i Szaflary, jednak bardziej prawdopodobną datą jest 1509 r. kiedy miało miejsce ich małżeństwo (Tomkowicz, Inwentarz zabytków, s. 98, p. 465 za Konieczny, 1971, s. 9). Jan Pieniżek był sprawował liczne urzędy w strukturze państwowej: ok. 1516 r. był podstarościm krakowskim, w latach 1519-1532 sędzią krakowskim, w 1522 r. starostą nowotarskim i muszyńskim, a w 1530-1532 starostą sądeckim (Urzednicy województwa krakowskiego XVI-XVIII w., s. 250; PSB XXVI, ss. 92-93), ponadto rozpoczął proces skupowania sąsiednich majątków (vide Dobra). Następnie Skrzydlina przechodzi w ręce jego synów Prokopa i Jana, z któ-

Najciekawszą postacią z rodu był Prokop syn Prokopa – kawaler maltański, który po studiach w Krakowie i Inglosztat zaciągnął się do floty hiszpańskiej i w 1573 r. brał udział w walkach z Turkami w Afryce, następnie w sitach sabaudzkich Emanuela Filiberta. Po powrocie do Polski walczył ze zbuntowanym Gdańskiem w wojsku Stefana Batorego, a następnie z własną rotą husarską (150 koni) brał udział w 1579 r. w wyprawie potockiej, rok później wielkotuckiej, a w 1581 r. pskowskiej. W 1588 r. brał udział w bitwie pod Byczyną przeciwko armii arcyksięcia Maksymiliana Habsburga. Zmarł w 1589 r. mając głównie włości na Inflantach – w woj. Krakowskim był m.in. współdziedzicem Skrzydłnej, i tenutariuszem Kasinki – PSB, t. XXVI, s.... Jego osoba pojawia się także w XVI w. poezji: Paszkwilu o wyborze króla polskiego, gdzie jego walka z wiarą została porównana do postawy ucznia broniącego mieczem Chrystusa w Ogrójcu: *Accipiens autem gladium voluit amputare auriculam eius*, por. Mt 26,51 – B. Hojdis, *Literackie fragmenty w XVI-wiecznej sylwie rodziny Pieniążków ze Skrzydłnej*, Poznań 2009, s. 35

rych siedzibę in situ posiadał najprawdopodobniej Prokop (starosta Nowotarszczyzny – Niesiecki, t. 7, s. 290), którego nagrobek znajduje się w miejscowej farze. Prokop z Anną Pukarzewską herbu Szreniawa miał dwie córki: Jadwigę i Annę oraz sześciu synów: Jana, Mikołaja, Piotra, Prokopa, Krzysztofa i Nikodema. Konieczny podaje, że w 1568 r. Skrzydlną posiadał Piotr, a w 1585-1586 r. Krzysztof i Nikodem (op. cit., s. 9). Pieniążkowie władali wsią do 1620 r. kiedy Mikołaj wraz z córką Krystyną zapisał ją swojemu zięciowi Stanisławowi Wilkoszewskiemu herbu Prus wraz z Głincem i 5000 złotych polskich. W 1719 r. Skrzydlną odkupił od Wilkoszewskich Felicjan de Krempa Jaxa-Święcicki herbu Jastrzębiec (Konieczny, op. cit., s. 9; Tomkowicz, Inwentarz zabytków, s. 98, p. 465).

W spisie poradnego z 1490 r. (Pawiński, Małopolska II, ss. 448-449) w parafii Skrzydlna pojawia się więcej miejscowości niż



włowa po Prokopie?  
Czy po Piotrze?

w LB Długosza: Ryge (Ryje), Costrzce (Kostrza), Vola, Rzeschowa, Kaszyna, Troxa (Stróża?), Raczyborzany, Wrzoschwycze, Janowicze, Łazany – pars Osyeczk (Łazany obok Gdowa), Nyeszow – jednak jest to źródło w wielu miejscach pozbawione wiarygodności (vide Nowe Rybie).

Liber Retaxationum z 1529 r., s. 183-184 lokuje Skrzydlną (będącą własnością Jana Pieniążka) w dekanacie dobczyckim a jej proboszczem jest dominus Martinus doctor. Dziesięcina była pobierana in Skrzydlna, Raczyborzany, Janowicze, Jodłownik, Thoplya (?), Sthanowicze (?), Kąshina, Volya, Rige, natomiast meszne w Skrzydłnej, Kostrzy, Janowicach, Jodłowniku, Raciborzanach, Przenoszy, Kasinie, Stróży i z pól w Kostrzy.

Lustracja z 1564 r. (t. II, s. 88) w farze oprócz Skrzydłnej wskazuje również Przenoszę, Ryje, Kostrzę, Wolice podzieloną pomiędzy Pieniążka i Wierzbietę, Kasinę Maior, Jodłownik, Raciborzany, Markuszowice i Janowice.

Strukturę parafii i własności szlacheckiej dokładniej przedstawiono w Rejestrze poborowym z 1581 r. (fol. 140-141), gdzie właścicielką Skrzydłnej i Woli Skrzydłańskiej jest **Pieniążkowa**, Stróża jest podzielona pomiędzy Pieniążkową i Sebastiana Sikorskiego, natomiast Raciborzany, Godusza, Gruszowiec, Markuszowa i Janowice należą do opatów klasztoru w Szczyrzycu. Kostrza, Ryje, Jodłownik i Kasina stanowią dobra Ewy Niewiarowskiej.

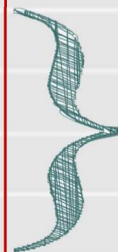
Zmiany własnościowe zauważalne są w Rejestrze poborowym z 1629 r., s. 67 kiedy Skrzydlna i Wola Skrzydłańska należą już

do Stanisława Wilkoszewskiego, Stróża znajduje się we władaniu Alberta Rożeń oraz opactwa w Szczyrzycu, do którego należą także Goduszowa (sic!), Gruszowiec, Markuszowa, Raciborzany, Janowice, natomiast Kostrza, Ryje, Jodłownik i Kasina Wielka są częścią dóbr konwentu SS. Trinitatis w Krakowie (dominikanów).

Zarówno wielkość parafii jak i kwestie własnościowe nie ulegają zmianie do końca XVII w. – w Rejestrze poborowym z 1680 r., s. 251: Stróża w całości należy do Alberta Rożeń, Godusza, Gruszowiec, Janowice, Markuszowa, Raciborzany do opata szczyrzyckiego, Skrzydlna do Stanisława Wilkoszewskiego, Wola w 1674 r. była własnością Jana Wilkoszewskiego, Kostrza, Ryje, Jodłownik i Kasina Wielka nadal stanowiły dobra krakowskich dominikanów.

Analiza struktury własnościowej hipotetycznie wskazuje, że mecenat artystyczny w skrzydlańskiej farze realizowany był najpełniej w momencie, gdy wieś stanowiła centrum dóbr rodów możnowładczych: Ratołdów (murowana wieża?) i Pieniązków (nagrobek Prokopa Pieniążka) – gdy klucz dóbr uległ rozdrobnieniu, a właściciele rekrutowali się z mniej możnej szlachty: realizacje przybrały znacznie skromniejszy wymiar.

*hipoteza do weryfikacji, w szczególności część druga*



*o transferze tych dóbr z rąk Niewiarowskich patrz Jodłownik*

# SKRZYDLNA

## *Nagrobek Prokopa Pieniążka*

*Czy można powiązać wieżę murowaną przy dworze z murowanym prezbiterium lub ewentualnie innymi murowanymi elementami budowli? Czyja Fundacja?*

*Komentarz historyczny: Potączenie nie jest takie wykluczone. Fundacja byłaby wtedy Ratołdów, a weryfikacja hipotezy jest możliwa dopiero teraz po publikacji najnowszych wyników prac badawczo-konserwatorskich*



**P**od znakiem zapytania jest jakie obiekty powinny być w kontekście fundacji brane pod uwagę. Nagrobek na pewno. Prezbiterium – zebrany materiał badawczy w trakcie prowadzenie rozległych badań archeologicznych i konserwatorskich w kościele pozwala zrezygnować z powszechnie powtarzanej w XX w. tezy o fundacji Pieniążka i odniesienie się wcześniejszych kolatorów kościoła (Szeroko wątek prezentuje A. Forczak-Sajdak, *Renesansowe pomniki nagrobne rodziny Pieniązków herbu Odrowąż z Kruźlowej i Skrzydlniej [w:] Wokół zagadnień warsztatu artysty: malarza, rzeźbiarza, architekta*, red. E. Doleżyńska-Sewerniak, R. Mączyński, t. II, Toruń 2021, ss. 63-87).

Warto jednak zwrócić uwagę, że pomimo czy właśnie dlatego, że obecnie stan badań na temat architektury świątyni w Skrzydlniej jest w trakcie rekapitulacji w wyniku prowadzonych prac badawczych i konserwatorskich (kwestia relatywizmu badań na przestrzeni czasu!) Chrzanowski i Kornecki (ss. 220-221) rozważania o budowlach okresu manieryzmu i epoki sarmatyzmu na terenie ziemi krakowskiej rozpoczynają od wymienia m.in. Skrzydlniej jako przykładu ASTYLOWYCH SKROMNYCH FUNDACJI PROWINCJONALNYCH. Nagrobek Pieniążka jest jedynym pełnowymiarowym przykładem nagrobka szlacheckiego będącego obiektem wpisują-

Lokalizacja: Na południowej ścianie prezbiterium; wapień pińczowski (w TGKGZ jeszcze kamień określany jako alabaster); 2 poł. XVI w.; wymiary: wys. ok. 3 m; szer. 2,5 m;

cym się w krąg zagadnień mecenatu artystycznego na badanym terenie.

Opis nagrobka: Mała architektura nagrobka przyściennego zredukowana do ramy o formie zbliżonej do **aediculi**

Na wysokim cokole wysuniętym przed lico ściany umieszczony pośrodku w okrągłym medalionie herb Szreniawa. Prostokątna płyta nagrobna ustawiona lekko pochyło z wypukłym reliefem przedstawia postać leżącego w **pozie sansovinowskiej** rycerza w zbroi z buzdynem w prawej dłoni i hełmem ułożonym koło stóp. Powyżej płyty mocno zaakcentowany gzyms ponad którym jest umieszczona tablicą flankowana pilastrami i wolutowymi spływami z rytą kapitalikami inskrypcją:



„Hoc positvs tmvilo Procopivs ille quiescit/Pieniążek clarvs dexteritate sva / dotibvs ingenii valvit tm corporc praestans /usus tm fortunae prosperitate sva./In vultv gravitas in verbis maxima virtus./Hvic fvit et verae religionis amor. / Gratus erat cvnclis mitis comes et pivs. Ilium /pavida mors properans svstvlit ante diem./Vmbra./Quamvis in medio vitae morior tamen inde/vitam habeo aeternam, mortva vita vale. /Mortvvs 14 aprilis anno 1567 aetatis svae 43.”

Której kontynuacja znajduje się na wzmiankowanym gzymsie: „... arzew moesta conivgi svo desideratissimo hoc monvmentvm posvit”.

Całość założenia wieńczy herb Odrowąż \* \* \* wpisany w owal otoczony ornamentem kartuszowym i flankowany dwoma spły-

**aedicula** – nisza w wewnętrznych ścianach budynku zwieńczona frontonem opartym na antach, pilastrach lub kolumnach (Słownik..., s. 2)

**poza sansovinowska** – swobodna uśpiona pólężąca poza, postać ma głowę wspartą na jednej ręce a nogi skrzyżowane w kostkach z jednym ugiętym kolaniem; nazwa odnosi się do nazwiska włoskiego rzeźbiarza doby renesansu Andrea Sansovino; (Słownik, s. 272)



Tłumaczenie inskrypcji za A. Forczak-Sajdak, ss.68-69: „W tym grobie spoczywa Prokop Pieniążek, stawny ze swoich przymiotów i darów fortuny, ciałem niestrudzony, szczęśliwy w bogactwie. Na obliczu poważany, w słowach najwyższa cnota, jemu też przynależało prawdziwe umitowanie wiary. Drogi był dla wielu jako tagodny i pobożny towarzyszy. Jego to straszna śmierć przybywając zabrata, przed czasem przykrywając cieniem. Chociaż w kwiecie wieku umarł jednak mieć będzie życie wieczne, żegnaj życie doczesne. Zmarł dnia 14 kwietnia 1567 roku w wieku 43 lat.” A dalej: „[...] Pograżona w żalu swemu ukochanemu mężowi ten pomnik wystawiła”

Z tego może wynika zagadkowa zmiana daty śmierci Prokopa Pieniążka rozważana przez Koniecznego (s.9) bo wcześniej rzeczywiście dosyć bezrefleksyjnie nawet SZK i KZS podają datę śmierci 1587 (!) choć Tomkowicz (s. 101) w swoich zapiskach zaznacza, że data jest zmieniona i w inskrypcji pierwotnie widniało 1567(!)

wami wolutowymi.

Renowacja: Nagrobek w czasie inwentaryzacji prowadzonych przez Tomkowicza w 1891 roku był w złym stanie – uszkodzony (ułamana laska buzdynanu), pokryty grubą warstwą białego pokostu (TGKGZ, ss. 358-359), z miejscami **zatarła inskrypcją**. Jednak już rok wcześniej Grono Konserwatorów zwróciło uwagę na ten renesansowy zabytek i prowadzono starania np. o zabezpieczenie go kratą

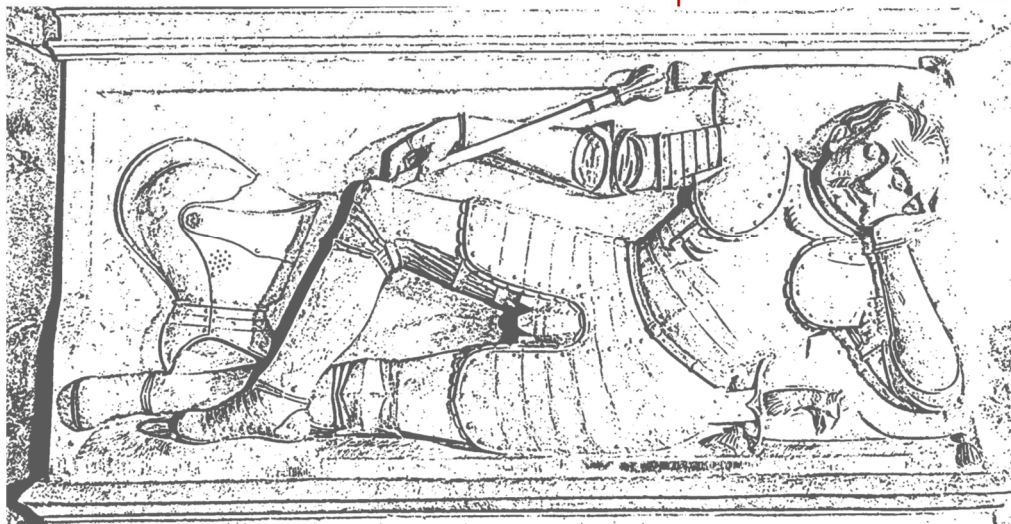


(TGKGZ, ss.342,346). Przed kompleksowymi pracami konserwatorskim wykonanymi w XXI w. Na początku roku 1892 Tomkowicz poinformował Grono, że dr Pieniążek (?) obiecał na swój koszt przeprowadzić niezbędne prace restauracyjne zabytku w Skrzydłnej. Niestety już w kwietniu tego samego roku sam Tomkowicz musiał stwierdzić że „Pomimo wskazówek udzielonych przez konserwatora, restauracja ta z winy kamieniarza nie zupełnie się udała” (TGKGZ, ss. 367, 370).

Nagrobek jako przejaw szlacheckiego mecenatu artystycznego: Nagrobek odnosi się bezsprzecznie do postaci Prokopa Pieniążka. Interesująca jest sama rozpozszechniona w XVI wieku swoista wręcz „moda” wśród szlachty na ten sposób podkreślania swojego statusu i znaczenia w obejmowanych kolatorską opieką świątyniach. Kębtowski (s. 106) w swoim opracowaniu określa że przedstawianie postaci w niedbałej uśpionej pozie w architek-

toniczno-dekoracyjnym obramienia stało się typowe dla epoki. W przypadku nagrobka Pieniążka ze Skrzydłnej wydaje się że pochodzi on już ze schyłku okresu gdy taki nagrobek wyróżniał szlachcica (A. Forczak-Sajdak, s.79 podkreśla że jest to próba naśladowania rodu Szydłowiec-

Płyta nagrobna Prokopa Pieniążka z kościoła w Skrzydłnej



Kębtowski s. 106: „Nagrobek typu sansovinowskiego fundowany był przede wszystkim dla feudatów świeckich, rzadziej kościelnych, a wówczas raczej dla biskupów niż średniego duchowieństwa. Powiększająca się w drugiej połowie XVI w. liczba zamówień była przyczyną TOWAROWEGO wytwarzania tych dzieł NA ZAPAS z grubsza opracowanych posągów, następnie wykańczanych odpowiednio do konkretnego zamówienia”

kich pod względem podążania za „modnymi” nurtami artystycznymi epoki) bo dzieli go tylko kilka lat od procesu który zainicjuje symbolicznie nagrobek ks. Marcina Łyczki (1578r.) w katedrze tarnowskiej. Jak zauważają autorzy SZK (ss. 256-258) następuje wtedy zmiana i ten typ nagrobka dotąd dostępny mecena-



\*\* Herb Odrowąż

Zresztą zaniknięcie nagrobka w typie sansovinowskim na początku XVII w. będzie wynikać właśnie z osłabienia demokracji szlacheckiej i nasileniu się kontrreformacji. Na tym przykładzie widać jak sztuka może być uwarunkowana nie tylko od prawdziwości artystycznych, ale też w dużym stopniu politycznych.

towi królewskiemu, biskupiemu i magnacikemu staje się dostępny również dla duchowieństwa średniego stopnia (wspomniany duchowny najprawdopodobniej nawet nie był szlacheckiego pochodzenia!).

Ideowo w swoim złożonym i głębokim sensie nagrobki te były zrozumiałe tylko w wykształconych kręgach, więc czemu reszta naśladowała tak powszechnie ten wzorzec? Popularyzacja tej formy plastycznej małej architektury sepulkralnej nie prowadziła przecież do pogłębienia treści ani do rozwijania zagadnień artystycznych. Wręcz przeciwnie dzieła w tym zakresie będą **pozbawione indywidualizacji**, a rycerze w

wielu wypadkach będą posiadać stypizo-

! Postać ubrana w zbroję odnosi się wyłącznie do statusu społecznego

wane rysy twarzy z charakterystycznym wyrazem „zbrojnego męża”. Wszystko wskazuje że była to potrzeba naśladowania mecenatu królewskiego (patrz Kaplica Zygmuntowska na Wawelu) jako „wyraz kształtowania się demokracji szlacheckiej, przekonania o szlacheckiej równości, o wspólnocie klasowej” (Kębtowski ss. 106-107).

Ostatnim już zagadnieniem wartym wzmiankowania odnośnie zabytku ze Skrzydłnej jest interesująca teza Łopatkiewiczów (s. 100), którzy autorstwo nagrobka przypisują krakowskiemu warsztatowi Hieronima Canavesiego lub któregoś z jego bliskich współpracowników. Teza wymagająca uważnej analizy formalnej i porównawczej dzieł, została podjęta przez A. Forczak-Sajdak, która potwier-

# JODŁOWNIK

## Parafia p.w. Narodzenia NMP

**T**rudno określić dokładny moment powstania wsi – pierwszy raz pojawia się w dokumentach w 1361 r. w kontekście uposażenia parafii w Dobrej (KDP III, 129), gdzie występuje jako jeden z patronów Zawisza z Jodłownika (zapisane we współczesnej formie Jodłownik). 3 lata później miejscowość należy już do Rafała z Kostrzy, który ma mocy przywileju króla Kazimierza uzyskuje przeniesienie swoich włości m.in. praedium (folwark) Jodłownik na prawo magdeburskie (ZDM IV, 972). Wynika stąd, że lokacja wsi odbyła się na prawie polskim **przypuszczalnie w 1 połowie XIV w., lub jeszcze w XIII w.** i prawdopodobnie związana była z działalnością osadniczą rodu herbu Szarza na co wskazuje osoba Bogda z Jodłownika – opata klasztoru benedyktynów w Tyńcu w latach 1436-1452, pieczętującego się tym herbem (SHGWK, II, z. 2, s. 338). W 1388 r. miało dojść do podziału dóbr pomiędzy Jakuszem i Mikołajem Dobrotem w wyniku, którego Jodłownik otrzymał Mikołaj, jednak jak uważa wydawca B. Ulanowski dopisek w tej sprawie jest XV lub nawet XVI wiecznym **falsyfikatem**, na co wskazuje odmienność atramentu i ręka pisarza (SPPP VIII.2, s. 260, p. 1).

hipoteza przy  
obecnym stanie  
zachowania bazy  
źródłowej niemożliwa  
do weryfikacji



Kościół p.w. św.  
Mikołaja Biskupa  
w Skrzydlnej

dziła powiązania artystyczne z tym artystą nagrobka ze Skrzydlnej. Pomimo, że w dość starych lecz staranne i dogłębnych studiach prac sygnowanych, ale też domniemanych i błędnie przypisywanych Hieronima Canavesiego Krystyny Sinko z Rocznika Krakowskiego z roku 1936 nic nie wskazywało na takie powiązania (!).

Inne dzieła fundacyjne w Skrzydlnej: W kościele pojawia się też nie najwyższej klasy jeszcze jeden obiekt fundacyjny. Obraz Prezentujący kłęczącego na jednym kolanie św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus na rękach. Po ich prawej stronie stoi Maryja w ciemnym płaszczu. Ponad Świętą Rodziną unosi się Archanioł Michał a w obłokach widoczna sylwetka Boga Ojca i gołębicę Ducha Świętego. U dołu obrazu po lewej stronie św. Józefa widoczna postać duchownego fundatora w komży. Tomkowicz, s. 100 dostrzegł obok postaci (dziś nieczytelny) herb Nieczuja oraz inskrypcje „X.J.V.D.V”. Łopatkiewiczowie wysnuwają przypuszczenie że Michał Archanioł ma być patronem donatora (?). Dzieło datowane na 2 poł. XVIII w. Po za tym KZS s. 13 wymienia jeszcze obraz Matki Boskiej z śś. Stanisławem bp i Mikołajem oraz fundatorem-kanonikiem z XVII w. będący kopią ludową (!) obrazu z ołtarza głównego (notabene obraz z ołtarza głównego w typie Sacra Conversatione został pod koniec 1999 roku skradziony).

Jacussius et Nicolaus Droboth confessi sunt,  
quia divisionem inter se fecerunt: Jacusio  
Cosztrza et Rye et Nicolao Yodlownyk cessit et  
pothok dividit bona, qui wadit od wyrzchu  
gorek glyebokadbrza sub Rye et Cosztrza  
usque ad tabernam et molendinum, que  
Jacusius tenebit, in silvis omnibus habebunt  
litertatem cum hominibus eorum et non  
diviserunt eas inter se in perpetuum  
- interpolowany w księgi tekst





rza Jagiellończyka kaplicy św. Krzyża (SHGWK II, z. 2, s. 338). W XVI w. Jodłownik nieodmiennie przynależy do parafii w Skrzydlnej; Liber Retaxationum z 1529 r., s. 183-184; Lustracja z 1564 r. (t. II, s. 88); Rejestr poborowy z 1581 r. (fol. 140-141); Rejestr poborowy z 1629 r., s. 67; Rejestr poborowy z 1680 r., s. 251.

W 1529 r. Joachim Lubomirski sprzedał Adamowi Niewiarowskiemu z Niewiarowa m.in. role folwarczne w Jodłowniku i od tego momentu miejscowość przechodzi w ręce Niewiarowskich, obecnych w okolicy od końca XIV w. W 1402 r. Jan Ligeża z Niewiarowa herbu Półkozic wojewoda łęczycki (urząd senatorski I Rzeczypospolitej) kupił od Zygmunta z Cichawy wieś Kasina za 1000 grzywien wraz z Rabką (SPPP 2, 1010). W latach 1493-1498 dziedzicem Kasiny był Stanisław Niewiarowski, natomiast gromadzkie księgi wiejskie wskazuje, że w 1519 r. heredes et patron jest już Adam Nyewyarowsky de Nywyarow (SPPP 11, s. 279). W 1532 r. nastąpił podział dóbr pomiędzy braćmi Adamem i Krzysztofem Niewiarowskimi w wyniku którego ten drugi otrzymał Krzywaczkę, Jawornik, Kasinę, Jodłownik, Markuszową, Kostrzę, Ryje, Wieniec i Jaroszkówkę (ZK 187 s. 276). Wspomniany Krzysztof w 1557 r. wzmiankowany jest jako burgrabia krakowski, a więc pełnił jeden z urzędów w administracji centralnej (Urzednicy Województwa Krakowskiego w XVI-XVIII w., s. 246). 10 III 1564 r. odbyła się w Kasinie rozprawa w obecności **Ewy Niewiarowskiej** burgrabiny krakowskiej (SPPP 11, s. 288), co sugeruje że Krzysztof już wtedy nie żył, ponadto w Rejestrze Poborowym z 1581

*Kasina początkowo należała do klasztoru w Szczyrzcycu, ale w 1380 r. na mocy decyzji króla Ludwika Andegaweńskiego została skonfiskowana i jako królewszczyzna była dzierzawiona przez Ratoldów ze Skrzydlnej wraz z całym starostwem nowotarskim (Długosz LB III, s. 438).*

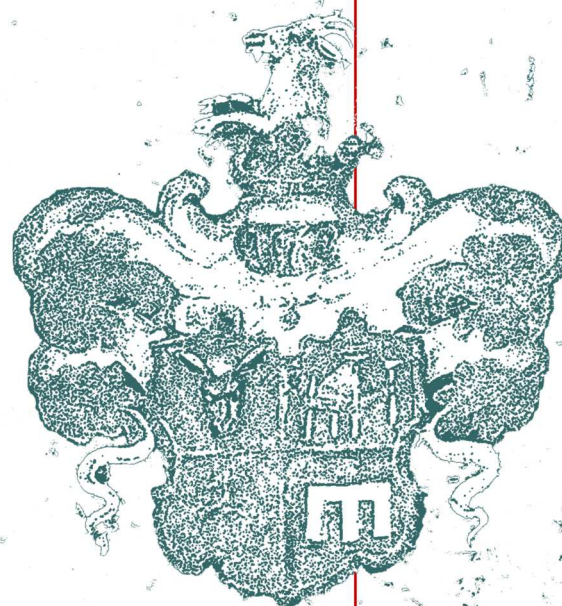
*Następnie starostwo objął w dzierżawę Jan Ligeża z Niewiarowa, natomiast Kasinę w 1398 r. posiadał już Zygmunt z Cichawy, procesujący się o nią z Andrzejem ze Skrzydlnej i Paszkciem „Pierdzielem” z Parchocina (przez wisko to nosili potomkowie Zygmunta z Cichawy) – SHGWK III, z. 2, ss. 450-451.*

*Niesiecki, t. 6, s. 561 błędnie podaje, że żoną Krzysztofa była Anna Krotowska córka wojewody inowrocławskiego*

(fol. 140-141) Ewa występuje jako jedyna dziedziczka. Z kolei sąd odbyty 22 XII 1586 r. miał miejsce w obecności pana dziedzicznego Przecława Niewiarowskiego, syna nieżyjącej już wtedy Ewy i Krzysztofa (SPPP 11, s. 421). 19 VIII 1597 r. w księgach

gromadzkich Kasiny pojawia się wpis o oddaniu jeszcze za życia folwarku Kasina przez Przecława Niewiarowskiego w ręce dominikanów z konwentu św. Trójcy w Krakowie (SPPP 11, s. 296). W Herbarzu Niesieckiego pojawia się z kolei passus: „(...) Przecława sterilem, ten OO. Dominikanom Krakowskim te dobra darowizną wieczną zapisał: Jodłownik, Kostrzę, Ryje, Markuszową i z przyległościami, umarł 1599. i Jana, ten do braterskiej uczynności, tymże OO. wieś Kąsiną legował 1596” (Niesiecki, t. 6, s. 561) – zatem Niesiecki błędnie przypisał własność

Kasiny Janowi, a nie Przecławowi, jednak można przyjąć że informacja o jednoczesnym zapisaniu dóbr konwentowi św. Trójcy jest poprawna, zatem Jodłownik znalazłby się w ich posiadaniu wraz z Kasiną w 1597 r. Jednak podana w Herbarzu data śmierci Przecława również budzi wątpliwości – Tomkowicz (Inwentarz zabytków powiatu limanowskiego, s. 24) przywołuje tekst wizytacji biskupiej z lat 1596-1598 który stwierdza, że kościół w Jodłow-

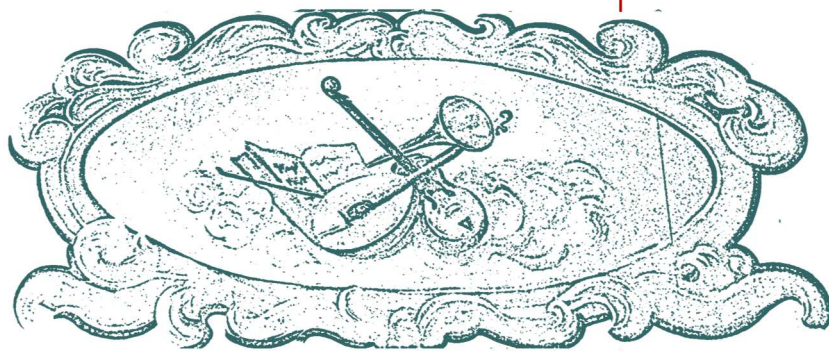


*Tarczy herbowa z portretu Przecława Niewiarowskiego z herbami: Półkozic, Leszczyc, Ogończyk i Radwan. Nad tarczą umieszczony jest klejnot: Półkoza*

# JODŁOWNIK

## Kościół p.w. Narodzenia NMP

niku został zbudowany „przed 10 laty od Przecława Niewiarowskiego. Teraz zamknięty przez brata zmarłego, Jana Niewiarowskiego z powodu sporów rodzinnych” – Przecław zatem zmarł w 1597, a najpóźniej w 1598 r. Z narracji wynika także, że brat Jan przepuszczalnie próbował unieważnić legat dóbr na rzecz dominikanów – bezskutecznie, gdyż w Rejestrze poborowym z 1629 r., s. 67 Jodłownik, Kostrza, Ryje i Kasina są własnością Konwentu Św. Trójcy, ponadto zaraz po legowaniu folwarku Kasina na rzecz dominikanów w 1597 r. w rozprawie sądowej wziął z ich ramienia udział brat Modesty – starosta Iadłowniczy (SPPP 11, s. 296). Zatem najprawdopodobniej dominikanie objęli w zarząd przekazane dobra tworząc starostwo z siedzibą właśnie w Jodłowniku, pozostające w ich posiadaniu aż do konfiskaty majątku zakonu przez władzę austriackie w 1784 r.



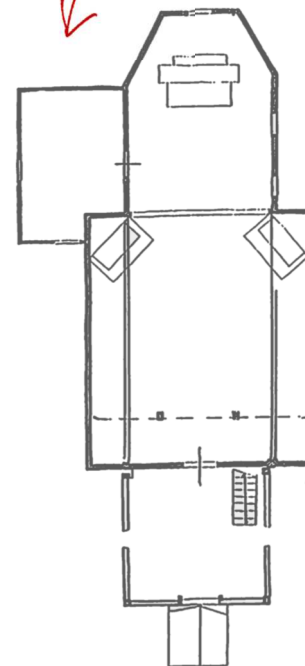
Detal polichromii na chórze zachodnim w kościele w Jodłowniku

Większość bardzo interesujących obiektów stanowiących dawniej część wyposażenia kościoła w Jodłowniku, będących też przejawami mecenatu artystycznego i to o wysokim poziomie artystycznym już od bardzo dawna należy do **zbiorów muzealnych**.  
Tryptyk Koronacji Matki Boskiej, kon. XVI w. (od 1930 r. MDT nr inw. 126), Tomkowicz (TGKGZ s. 423) sugeruję że to fundacja Niewiarowskiego gdyż jest na obrazie postać św. Przecława(!); Zwiastowanie z Jodłownika, XV/XVI w. (od 1906 MDT nr inw. 127); Święta Rozmowa tzw. ze Szczyrzyca, 1 poł. XVI w. (od kon. XIX w. w muzeum klasztornym w Szczyrzycu)

Fundacja i datowanie kościoła: Kościół parafialny jest efektem działalności fundacyjnej Niewiarowskiego w 2 poł. XVI w. Wg informacji Tomkowicza w czasie jego wizyty w miejscowości w 1895 roku na ścianie zewnętrznej widniał namalowany ciemną farbą napis „A.D. 1585” i tą datę przyjęto się za datę powstania jodłownickiej świątyni (Inwentarz, s.24 i tą datę powtarza też KZS, s. 2).

Opis architektury: Drewniany kościół orientowany, z przylegającą od strony zachodniej czworoboczną więź o lekko pochyłych ścianach. Prezbiterium zamknięte wielobocznie, z zakrytą usytuowaną po północnej stronie. Korpus kościoła składający się z jednej nawy szer-

Rzut poziomy kościoła w Jodłowniku





szej od prezbiterium. Budynek przykrywa dach o jednej kalenicy, wieża nakryta dachem namiotowym.

Chrzanowski i Kornecki podkreślają że reprezentuje ta świątynia ciągłe przywiązanie do gotyckich rozwiązań architektonicznych (ss. 581, 585). Co jest wg nich spowodowane między innymi „rozwarstwieniem się mecenatu (budownictwo drewniane przechodzi stopniowo w **sferę uboższych i mniej ambitnych inicjatyw**)”.

Portret Przetawa Niewiarowskiego: Najbardziej oryginalnym przejawem mecenatu jest pełno postaciowy portret fundatora obecnie umieszczony w kruchcie kościoła w przyziemiu wieży.

Wg Tomkowicza (Inwentarz, ss. 25,30) obraz był prezentowany na ścianie nawy (!)

Opis techniczny: olej na płótnie; wymiary 182x114 cm; drewniana rama;

Opis obrazu: Obraz w kształcie prostokąta pionowego przedstawiający na ciemnym nieokreślonym tle mężczyznę o masywnej budowie w postawie stojącej, kierującego spojrzenie na widza (może nie należy iść tak daleko w interpretacji i wymowności tego spojrzenia jak Szydłowski (Inwentarz, s. 150) który określa to

\* **spojrzenie „rozumnym”**). Szlachcić ubrany w strój narodowy charakterystyczny dla okresu kształtowania się tego typu ubioru czyli lata ok. 1500-1640 - czerwony **zupan delie** tego samego koloru wykończoną ciemniejszym kotnierzem oraz żółte buty z wysokimi cholewami. Prawa dłoń szlachcica bezwiednie jakby spoczywa na księdze (świadectwie poboż-

Pytanie czy w przypadku fundacji Niewiarowskiego w Jodłowniku powinniśmy to traktować jako uboższą sferę?

Komentarz historyczny: Wydaje się, że jednak tak, bo nie jest to już ród magnacki piastujący najwyższe stanowiska w tym okresie inaczej niż — w przeszłości. Pod koniec XVI w. dobra Przetawa są kwalifikowane jako drobna/średnia własność szlachecka.

zupan – długi (do kostek lub za kolana), kaftan o proveniencji wschodniej o prostym kroju zapinany na rząd guziczeków, nie noszony na dworze królewskim ale rozpowszechniony wśród prowincjonalnej szlachty pod koniec XVI w.; delia – okrycie wierzchnie z rękawami (z czasem traktowanymi jako ozdoba), podbite futrem, w latach 1585-1630 bez kotnierza (czy oznacza to, że w momencie portretowania Niewiarowski był w stroju sprzed 1585r.?! ) (I. Turnau, Ubiór narodowy..., ss. 17, 18-19)

Chrzanowski podkreśla wagę wprowadzenia tego mebla do portretów reprezentacyjnych (Ciato sarmackie, ss. 59-60): „Rzeczywisty jest tylko stół, stojący pod ręką, bowiem magnat posiada więcej atrybutów niż święty i wszystkich utrzymać nie może”.

Wiktor Hugo: „Herb – to znak algebraiczny, herb – to cały język dla tego, kto potrafi go rozszyfrować (...) herb to hieroglify feudalizmu (...)”.

ności wg Chrzanowskiego s.60) umieszczonej na **stoliku** okrytym ciemną materią. Natomiast lewa wsparta jest na rękojeści karabeli schowanej pod delią. Twarz ukazana en face z krótką ciemną brodą i wąsami. Włosy przystryżone po bokach. Na wysokości twarzy po lewej stronie szlachcica na ciemnym tle, widnieje niezbędny kartusz herbowy. W tym wypadku jest to herb tą-

czony tworzący swoisty **rebus genealogiczny**.

Na tarczy są herby: Półkozic, Leszczyca, Ogończyk i Radwan. Nad trączę umieszczony jest klejnot: Półkoza i monogram PN. Kopia obrazu: Szalenie interesującym jest, że portret posiada kopie przechowywaną w kościele w Kasinie Wielkiej, która też należała do Niewiarowskiego. Jedyną różnicą (poza stanem zachowania oczywiście) w obu malowidłach, jest dodanie następującej inskrypcji w obrazie z Kasiny Wielkiej: „Isz ia Wasz Był Przyjaciel Kochani Ojcowie/Niech Przed



Portret Przetawa Niewiarowskiego z kościoła Jodłowniku

Bogiem Każdý Z Was ý Teras Po Powie/Grzechy me tem Tytu-tem Niech Będa Pokryte/A od was Włosci Moie Szczeńliwie Pożyte".

Zagadnienia motywów, datowania i mecenatu: Obraz z Jodłownika prezentuje świetny przykład malarstwa charakterystycznego wyłącznie tylko dla nowożytniej kultury sarmackiej. Szeroko wątek oryginalności tych reprezentacyjnych portretów magnackich i szlacheckich opracował w rewelacyjny sposób Tadeusz Dobrowolski w „Polskim malarstwie portretowym” wydanym w 1948r. w Krakowie.

W okresie XVI i XVII wieku obrazy epitafijne i wotywnie przechodzą znaczącą transformację - od umownych wizerunków miniaturowych figurek fundatorów pokornie klęczących w obliczu świętości do pełnoprawnych portretów konkretnych postaci. Niejednokrotnie taki portret odgrywał samodzielnie rolę epitafium lub przedstawienia wotywnego. Jednym z bardzo wczesnych i cennych przykładów tego typu rozwiązań malarskich jest właśnie reprezentacyjny portret Przetława Niewiarowskiego. We wszystkich opracowaniach gdzie jest ten portret wymieniany, zakłada się że obraz został namalowany przez anonimowego artystę jeszcze za życia szlachcica czyli przed rokiem 1599. (Chrzanowski, Kornecki, ss. 301-303). Jednak w świetle powyżej przytoczonych rozważań historycznych należy dokonać



„Rozumne” \*  
spojrzenie  
Przetława  
Niewiarowskiego

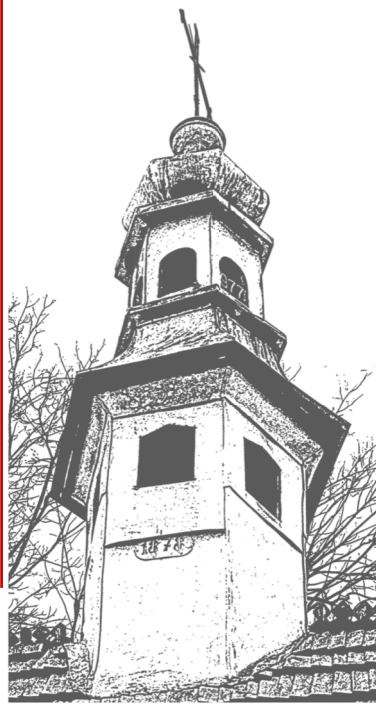
Portret z kościoła w Jodłowniku w świetle takich przesłanek powstałby po 1583, najpóźniej w okolicach 1585? Czy to jest możliwe? Kwestia do bardzo ważnej analizy by nie popełnić błędów nadinterpretacji! Strój już nie modny, mógł na prowincji być powszechnie używany jeszcze bardzo długo, nawet przy okazji pozowania do reprezentacyjnego portretu

sprostowania i określić że obraz powstał przed 1597 najpóźniej 1598 rokiem. Natomiast rozważania w zakresie kostiumologii skłaniają do zastanowienia czy krój delii w jakiej został szlachcic przedstawiony może wskazywać, że zamówił swój portret jeszcze przed rokiem 1585. Kolejną wskazówką być może lecz nie konieczną zawężającą datowanie portretu jest słuszna uwaga jaką poczynił Szydłowski (inwentarz s. 150) sporządzając skróty opis obrazu w okresie dwudziestolecia międzywojennego – dostrzegł, że fryzura, zarost, fizjonomia i strój jodłownickiego fundatora upodobnia go do Stefana Batorego. Portret który nasunął skojarzenie to dzieło pędzla Marcina Kobera z 1583 r. (przechowywane obecnie w Muzeum Historyczno-Misyjnym Księży Misjonarzy w Krakowie). Jakkolwiek rozstrzygnię się kiedyś kwestia datowania Łopatkiewiczowie mają rację gdy podkreślają, że jest to zapewne najstarsze dzieło prezentujące całoportretowy portret sarmacki w tej części kraju (Inwentarz, s.31). Kontekst portretów sarmackich: Szlachta przywiązywała znaczenie do malarstwa nie ze względu na estetykę dzieł lecz dostrzegając w nich użyteczne narzędzie do przekazywania pożądanego treści dotyczący ich samych (Kuchowicz, ss. 178-179). Portret miał być „wizytówką”, która odpowiednią kolorystyką, kompozycją, pozą i przepychem miał sugestywnie wpływać na świadomość widza (Kuchowicz, s. 181). Prowadziło to do potrzeby całkowitego wręcz nieraz brutalnego realizmu i pomimo, że portret sarmacki reprezentował dumę, butę i indywidual-

Mieczysław Gębarowicz wyraźnie podkreśla, że dzieła zamawiane przez szlachtę stawiały nacisk na treść, a forma artystyczna czyli sposób ujęcia były na drugim planie (s. 179)

lizm modeli to jednocześnie ukazywał w równiej mierze powagę, witalność, siłę jak i wybitną brzydotę czy kalectwo (ss. 181, 185). Powyżej wymienione czynniki pozwoliły wykształcić się odrębnej grupie portretów sarmackich o charakterystycznym stylu który Bohdziewicz w Katalogu wystawy z 1967 organizowanej przez Muzeum Sztuki w Łodzi (s. 6) podsumowuje określając środki wyrazu plastycznego, którymi posługują się artyści tworzący na zamówienie szlachty: operowanie dużą, płaską plamą barwną, mocne, jaskrawe barwy, prymat rysunku, unikanie efektów światłocieniowych oraz skłonność do geometryzacji. Obraz z Jodłownika w kompozycji, zastosowanych środkach wyrazu plastycznego oraz w swej wymowie ideowej wpisuje się całkowicie w nurt portretu sarmackiego i pozwala odczytać przesłanie jakie kierowało Niewiarowskim zlecającym zawieszenie swojej podobizny w fundowanym kościele. Legenda świętości rodu, która chyba w jego czasach przygasa miała się w tym malowidle odrodzić lub zachować dla potomków. Potrzeba nobilitacji swojej własnej rodowej dumy stała przed walorami artystycznymi dzieła.

*Sygnaturka na kościele w Jodłowniku*



# MĘCINA

*Parafia p.w. św. Antoniego Pustelnika*

*SHQWK, cz. IV, z. 2,  
ss. 272-275*

*T. Ładogórski,  
Studia nad  
zaludnieniem  
Polski XIV wieku,  
s. 199 oszacował  
ludność parafii na  
510 osób – za nim  
B. Kumor,  
Archidiakoniat  
sądecki, s. 97*

Pierwsza wzmianka o Męcinie pojawia się w spisie świętopietrza z lat 1325-1327, gdzie dochód plebana Jana de Mantina oszacowano na 4 marki i 18 skojców, z czego zapłacił 6 skojców i 20 denarów (MV I, s. 144), natomiast w latach 1350-1351 (MV II, s. 346) Rector ecclesie de Manczyn z 4 marek i 18 skojców i z iunctam (ecclesiam) in Villa scriptoris, z

dochodem oszacowanym na 2 marki, uiscił 3 skojce i 10 denarów. Z niewiadomych przyczyn w latach 1354-1356 dochody parafii spadły do 2 ½ marki (MV, II, s. 424). Osiągane w latach 20. XIV w. dochody wskazują, że wieś prawdopodobnie była lokowana jeszcze w XIII w., ew. na początku XIV w. (por. H. Stamiński, Rozmieszczenie punktów osadniczych..., s. 39 – Męcina Górna, a w latach 1400-1454 Męcina Dolna, natomiast Miczaki w latach 1454-1572) – w dyskursie naukowym dominuje pogląd o królewskiej lokacji (Rajman 1999, s. 62, inaczej B. Kumor 1964, s. 96, który upatruje tutaj lokacji rycerskiej) na co wskazuje m.in. dokument z 22 listopada 1387 r. (ZDM I, 185), w którym Mikołaj Spytkowic z Zabełcza pozwał sołtysa Męciny Piotra syna Andrzeja, który

*Wszystko wskazuje na to, że kościół w Pisarzowej pozbawiony był w tym okresie proboszcza i miejscowa parafia znajdowała się pod kuratelą plebana męcinińskiego*

przedłożył przed sądem przywilej królowej Elżbiety Łokietkówny z którego wynikało, że sołtysi wsi królewskich w ziemi sądeckiej wolni są od sądownictwa prawa polskiego (SHGWK, cz. IV, z. 2, s. 275 – **królowa Elżbieta nadała prawo magdeburskie m.in. Męcynie**). Jednak już 20 lat wcześniej przynajmniej część Męciny była w rękach prywatnych – w 1367 r.

król Kazimierz III poświadczył, że chorąży Krystyn z Mikłuszowic wydzielił swoim synom m.in. połowę Męciny z jej wolą, czyli Kłodnym (KDM I, 192: (...) in Manchina medietas hereditatis cum liberte ipsius dicta Glodna). Teza Rajmana (1999, s. 62), mówiąca o tym że Męcina była pod koniec XIV w. królewszczyzną nie uwzględniła przejścia przynajmniej połowy wsi w ręce Zaroszców z Wyżyc herbu Zaroże. W XV w. wieś trafia z kolei w ręce Słupskich herbu Drużyna – w 1489 r. sąd arbitrów doprowadził do ugody pomiędzy spadkobiercami Piotra Słupskiego, dziedzica m.in. Męciny, którzy mają się podzielić jego dobrami (GK 23, ss. 119-120. W latach 1490-1491 występuje An-

ZDM I, 185: (...) *predictus dominus Andreas privilegium iuris Theutonici sigillo subapenso serenissime domine Elizabeth Dei gracia regine Ungarie et Polonie pie recordacionis senioris clare demonstravit (...) – Męcina została zatem przeniesiona na prawo niemieckie. W odpisie Liber Memorabilium Ecclesie Męciniensis sporządzonym w 1927 r., gdzie ksiądz Jan Grochowski zaznacza, że informacje zanotował w 1835 r. ksiądz Michał Miczka, a mówiące że parafia została ufundowana w 1325 r. przez dziedzica Męciny Venceolaum Przerembski, który miał być jednocześnie *campciductor Regni Poloniae* – hetmanem królestwa polskiego. Zarówno postać fundatora jak i data powstania wydają się zupełnie niewiarygodne – por. Inwentarz zabytków powiatu limanowskiego, s. 67, p. 281 i prawdopodobnie powstały w imaginacji XVIII w. faszczera Stanisława Morawskiego*

Krzeszowie zdaniem Bonieckiego, Herbarz polski, t. 13, ss. 5-6 wywodzili się ze Stupowa w woj. Krakowskim, natomiast w 1464 r. nabyli m.in. część Gruszowa stanowiącą ich pierwszą miejscowość w okolicach Beskidu Wyspowego oraz Kwapinkę, por. S. Morawski, Arjanie polscy, s. 43

hipoteza do weryfikacji

drzej ze Słupi i Męciny, ojciec Piotra, Jana i Stanisława (GK 23 ss. 119-20; ZCz. 5 s. 264), natomiast od 1490 r. do 1511 występuje także Piotr Słupski dziedzic Ilmanowej Nowej, Męciny, Krasnego, Podsadca i Lipowego (SHGWK, cz. IV, z. 2, s. 274). Piotr Słupski w 1511 r. za zgodą żony Małgorzaty i syna Mikołaja sprzedał swoje dobra w Męcynie **Janowi Krzeszowi herbu Leliwa** za 230 florenów (ZCz. 8 s. 21-2), jednak Jan żonaty z Katarzyną córką Jana Wiezbięty z Raciborzan już wcześniej był właścicielem części Męciny oraz Kłodnego (SHGWK, cz. IV, z. 2, s. 274). Inaczej przedstawiały się kwestie własnościowe w nazywanej od 1511 r. Męcynie Dolnej – będącej od XV w. dziedzictwem Wielopolskich, a następnie Branickich (SHGWK, cz. IV, z. 2, s. 274). **Obie części miejscowości posiadały rozdrobnioną strukturę własnościową.**

Parafia w Męcynie pojawia się w LB II, s. 304 Jana Długosza (jako Myencyzna) jednak bez opisu. W Liber Retaxationum z 1529 r., s. 259 wieś występuje jako parafia jednowioskowa, w dekanacie sądeckim, której plebanem był Maciej z Chełma. Kłodne z kolei należą już do fary Chomranice (Ibidem, s. 269). W Rejestrze poborowym z 1581 r. (fol. 1001) do fary Meczina należała Meczina Wissza – własność p. Krzeszowej wraz z Miczakow nowa wiesz, oraz Meczina nissza podzielona pomiędzy Branskich (Branickich?), Stanisława Krzesza oraz Jakuba Marcinkowskiego.

W Rejestrze poborowym z 1629 r., s. 205 fara Męcina Wyższa podzielona była pomiędzy Jana Krzesza, a także sukceso-

rów Kacpra Krzesza, Męcina Nizna należała do Pawła Krzesza i Przecława Marcinkowskiego, będącego *podstoli krakowski* **subdapifer Cracoviensi**, natomiast Miczaki do Jana Krzesza i sukcesorów Kacpra Krzesza. W Rejestrze poborowym z 1680 r., s. 211 nie występuje już podział na Męcinę Górną i Dolną: właścicielami wsi są Stanisław Mierzyński (1 zagrody z rolą), Ada Krzesz, Jan i Stefan Krzeszowie i Przecław Marcinkowski, natomiast Miczaki należą do Stefana Krzesza, Kacpra i Ady Krzesz, oraz Jana Krzesza.

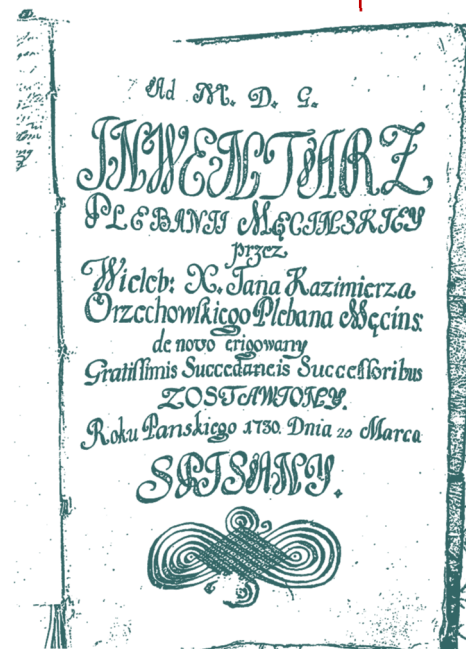
Od początku XVI w. historia Męciny związana była przede wszystkim z rodem Krzeszów herbu Leliwa. Istotę wpływu tej rodziny na historię męcińskiej pa-

„ kolekcja dokumentów datowanych od XVI do XVIII w. liczy kilkaset sztuk, wymagających inwentaryzacji, skatalogowania i opracowania, jednak tak dobrze zachowany zasób stanowi ewenement w skali lokalnej. Jest także wystarczającą podstawą do rozpoczęcia badań nad nowożytnymi dziejami wsi i parafii z licznymi odniesieniami do okresu średniowiecza „

rafii zawierają przede wszystkim dokumenty przechowywane w miejscowym **archiwum parafialnym**. Szczęsny Morawski (Arjanie polscy, s. 43 Sądecczyzna II, s.

405) sugeruje że Jan Krzesz był zwolennikiem tzw. „Braci czeskich” wywodzących się z husytyzmu, jednak trudno ocenić autentyczność tej informacji ze względu na brak danych źródłowych – być może badacz w tym przypadku antycypował odstępstwo religijne Krzeszów z powodu wydarzeń mających miejsce w 2 połowie XVI w. W każdym razie przypuszczalnie bezpośrednio po nabyciu Męciny zaprzestał on płacić dziesięcinę na rzecz miejscowej parafii, a spór z proboszczem Maciejem z Chełma został rozstrzygnięty dopiero w 1549 r. już przez jego synów Stanisława i Sebastiana – którzy wyptacili plebanowi 100 zł stanowiące ekwiwalent za zabraną dziesięcinę i meszne, ponadto w 1551 r. zobowiązali się do dalszego przekazywania dziesięciny, w zamian za obecność wikarego w parafii (Arch. Eccl. Men.). W 1552 r.

nastąpił podział dóbr: Stanisław objął Gruszów, Kwapinkę oraz 5 kmieci w Męcynie, natomiast Sebastian został dziedzicem Męciny Górnej i Dolnej (Morawski, Sądecczyzna II, s. 411) – w tym momencie zaprzestał on dawania dziesięciny wbrew ugodzie z 1551 r., a **pozwany przez Macieja z Chełma** w 1553 r. przedstawił następujące powody oskarżając plebana: „1) o niedbalstwo w służbie bożej, tak, że ludzie umierają bez chrztu i opatrzenia śś. Sakramenty ; — 2) iż z niewiastą podejrzaną jawnie obcuje i w karczmie ją



\* Strona tytułowa Inwentarza z XVIII w. z archiwum parafialnego w Męcinie



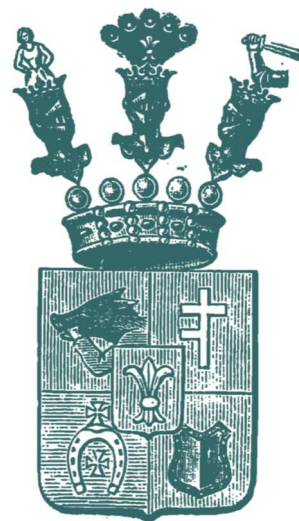


całuje, dając zgorszenie; — 3) że na plebanii piwo warzy i sprzedaje, karczmarząc" (za Morawski, Sędecczyzna II, s. 411; Arjanie polscy, s. 44, na podstawie Arch. Eccl. Men.). Wyższy Sąd duchowny w Krakowie zasądził, że Krzesz ma zapłacić zaległości, natomiast postępowanie proboszcza miało być zbadane przez komisję kościelną, która nie potwierdziła zarzutów, więc Maciej „broił po dawnemu" (Morawski, Arjanie polscy, s. 44). Być może niekorzystny wyrok w tej sprawie stał się przyczyną sprowadzenia przez Krzesza do Męciny dwóch kaznodziejów ariańskich z Wielogłów, którzy przejęli kościół i **nakazali licznie zebranym wiernym zniszczenie wyposażenia**, którego szczątki zostały następnie wywiezione na Miczaki i tam spalone, natomiast w nawie wkopano w ziemię krzyż zdjęty z tęczycy, u stóp którego były odprawiane nabożeństwa (dokładny opis przebiegu wydarzeń Morawski, Arjanie polscy, ss. 44-45). Parafia pozostała nieobsadzona do 1604 r. kiedy proboszczem został mianowany Wojciech Piotrowski, zabiegający usilnie o odzyskanie dochodów kościoła i wchodzący tym samym w spór z Krzeszami, trwający także za jego następców Jana Brzezińskiego, Jana Rzepeckiego i Szymona Drozdowicza. W latach 1714 - 1752 proboszczem był Jan

Wydarzenia te opisali 40 lat później, przed sądem kościelnym, ostatni 2 żyjący świadkowie Jakub Zięba i Antoni Janusz. Jeszcze w 1729 w miejscu zniszczenia wyposażenia kościelnego na Miczakach odprawiano „nurzania chrzcielne i pijatykę z tańcami" - Morawski, Sędecczyzna II, s. 412 za Arch. Eccl. Men.

całuje, dając zgorszenie; — 3) że na plebanii piwo warzy i sprzedaje, karczmarząc" (za Morawski, Sędecczyzna II, s. 411; Arjanie polscy, s. 44, na podstawie Arch. Eccl. Men.). Wyższy Sąd duchowny w Krakowie zasądził, że Krzesz ma zapłacić zaległości, natomiast postępowanie proboszcza miało być zbadane przez komisję kościelną, która nie potwierdziła zarzutów, więc Maciej „broił po dawnemu" (Morawski, Arjanie polscy, s. 44). Być może niekorzystny wyrok w tej sprawie stał się przyczyną sprowadzenia przez Krzesza do Męciny dwóch kaznodziejów ariańskich z Wielogłów, którzy przejęli kościół i **nakazali licznie zebranym wiernym zniszczenie wyposażenia**, którego szczątki zostały następnie wywiezione na Miczaki i tam spalone, natomiast w nawie wkopano w ziemię krzyż zdjęty z tęczycy, u stóp którego były odprawiane nabożeństwa (dokładny opis przebiegu wydarzeń Morawski, Arjanie polscy, ss. 44-45). Parafia pozostała nieobsadzona do 1604 r. kiedy proboszczem został mianowany Wojciech Piotrowski, zabiegający usilnie o odzyskanie dochodów kościoła i wchodzący tym samym w spór z Krzeszami, trwający także za jego następców Jana Brzezińskiego, Jana Rzepeckiego i Szymona Drozdowicza. W latach 1714 - 1752 proboszczem był Jan

Według wykazu proboszczów męczińskich sporządzonego przez księdza Wasikiewicza w latach 1829-1848 Maciej z Chetma był człowiekiem spokojnym i nieskorym do sprzeczek, natomiast prześladowania ze strony Krzeszów - Arch. Eccl. Men. Późna i apologetyczna proweniencja źródła skłania do ostrożnego traktowania zawartych w niej informacji



Herb Gostkowskich

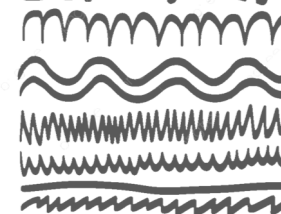
Orzechowski herbu Rogala, który znacznie przyczynił się do zwiększenia dochodów parafii i ponownego wyposażenia świątyni (Arch. Eccl. Men.). Pod koniec XVII w. Krzeszowie nadal byli dziećmi Męciny - m.in. Stanisław - miecznik bractawski zmarły 1 III 1701 r. (Urzednicy województwa krakowskiego XVI-XVIII w., s. 235). W 1723 r. Jan i Stanisław (cześnik wieluński żonaty z Aleksandrą Gostkowską) Krzeszowie sprzedali Męcinę Antoniemu Gostkowskiemu - w 1717 r. będącego pisarzem celnym Rzeczpospolitej (Boniecki, Herbarz polski, t. 13, s. 6 - więcej t. 6, s. 341). W 1782 r. syna Antoniego Stanisław, wojski sądecki, otrzymał tytuł barona austriackiego (**co istotnie wpłynęło na wygląd rodzowego herbu**),

kwestie arianizmu w Męcinie wymagają szczegółowych badań - w trakcie



dziedziczony także przez jego trzech synów, z których Mikołaj był szambelanem króla Stanisława Augusta (Boniecki, Herbarz polski, t. 6, s. 341). Gostkowscy byli dziećmi Męciny także w pierwszej połowie XIX w., pełniąc zarazem funkcję aktywnych kolatorów kościoła (Arch. Eccl. Men.).

Zaburzenia związane z kontrowersją ariańską w drugiej połowie XVI w., a także spór o dochody parafii toczony przez plebanów z rodem Krzeszów w XVII w. przypuszczalnie miał duży wpływ na kwestie sprawowania mecenatu artystycznego przez kolatorów męczińskiego kościoła. Sytuacja zmieniła się przypuszczalnie ok. 1680 r. kiedy Stanisław Krzesz



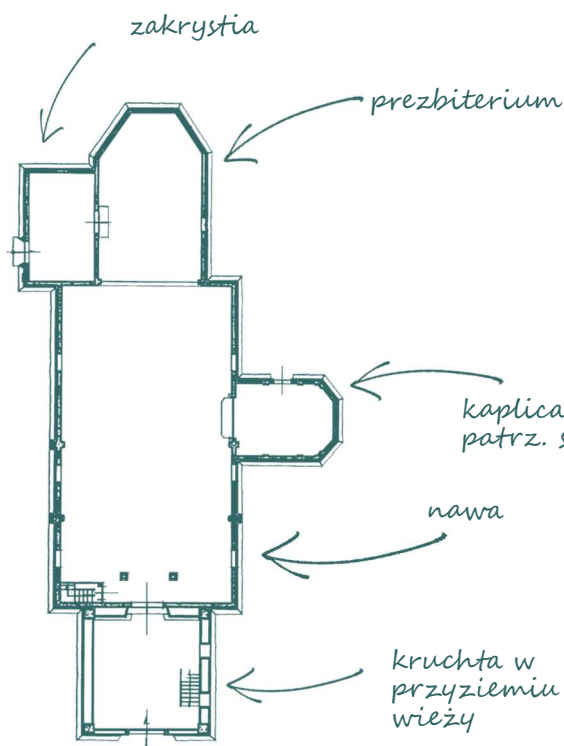
# MĘCINA

## Kościół p.w. św. Antoniego Pustelnika

(wspomniany wyżej miecznik bractawski) własnym kosztem wystawił nowy drewniany kościół, konsekrowany ok 1692 r. przez sufragana krakowskiego Jana

teza oparta wyłącznie o protokoły wizytacji z 1727 r.

Szembeka (Kumor, Archidiakoniat sądecki, s. 97; Inwentarz zabytków powiatu limanowskiego, s. 67, p. 282). Oprócz szlacheckich właścicieli Męciny rolę mecenasów przyjmowali również proboszczowie- zwłaszcza Jan Orzechowski, w momencie gdy sytuacja prawna dochodów kościelnych została już częściowo uregulowana.



Rzut poziomy kościoła p.w. św. Antoniego Pustelnika w Męcinie



Być może ze względu na możliwość uważniejszej kwerendy w samym zabytkowym kościele i archiwum w przypadku parafii p.w. św. Antoniego Pustelnika, udało się zrysować najwyraźniej sylwetkę mecenasa sztuki który swoim herbem i odpowiednimi adnotacjami opatrzył wszystkie najistotniejsze dzieła.



Mecenat artystyczny w kościele parafialnym w Męcinie głównie będzie dotyczyć XVIII-wiecznej działalności fundacyjnej proboszcza i parata dziekana w kapitule sądeckiej Jana Kazimierza Orzechowskiego herbu Rogala, który objął parafię męcińską ok. 1715 roku (Salaterski, s. 326; Dudzik, s.33). Zagadkowy wyjątek będzie stanowić dzieło starsze o ponad sto lat któremu zostanie poświęcona ostatnia część tych notatek.

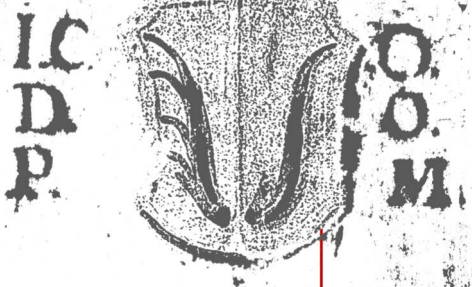
W pracy dyplomowej pisanej na seminarium z Historii Sztuki Kościelnej w WSD w Tarnowie W. Dudzik (s. 33) też podkreśla działalność ks. Orzechowskiego na rzecz kościoła. W czasie kwerend można już było mieć do czynienia ze zjawiskiem mecenatu duchowieństwa m.in. w Słopnicach, choć tam widomy znak pozostał jedynie w obrazie umieszczonym w nastawie ołtarza głównego. W Męcinie samej postaci Plebana nie sposób odnaleźć, ale jego herb jest wszechobecny w zestawieniu z bardzo różnorodnymi motywami ikonograficznymi.

Obraz Rodzina Maryi: (inaczej Święta Rodzina ze św. Anną i Joachimem/Wielka Święta Rodzina). Obraz olejny na desce o wymiarach 145x98 cm umieszczony na południowej ścianie prezbiterium. Na rewersie znajduje się scena Męczeństwa św. Wojciecha (interesujące, że w komentarzach do Inwentarza Tomkowicza

Łopatkiewiczowie (s.69) uparcie twierdzą, że scena prezentuje męczeństwo niezidentyfikowanych świętych w momencie gdy dużo wcześniejsze KZS i SZK wyraźnie określają przedstawienie ikonograficzne jako scenę męczeństwa św. Wojciecha i św. Radyma Gaudentego (postać diakona w dalmatyce identyfikuje W. Dudzik, s. 83). Wg SZK s. 294 dzieło powstało ok. poł. XVI w. i reprezentuje „schyłkową fazę adaptacji motywów naddunajskich”. Wskazuje na to skłonność do manierystycznego wysmuklenia kanonu, miękki modelunek form i podkreślenie nastrojowej atmosfery światłem. Obraz przedstawia scenę we wnętrzu gotyckiej komnaty przykrytej sklepieniem kryształowym. Na pierwszym planie na ławie z wysokim zapleckiem okrytym wzorzystą tkaniną siedzi Maryja w różowej sukni i niebieskim płaszczu, trzymająca Dzieciątko. Po jej lewej stronie siedzi św. Anna z książką w dłoniach, ubrana w czerwoną suknię i białą **podwika**. Na drugim planie obok ławy po prawej stronie Maryi stoi białobrody św. Józef w seledynowej szacie i czerwonym płaszczu we wzór, a bezpośrednio z tyłu za ławą św. Joachim z ciemną brodą ubrany w żółtą szatę i nakryciu głowy przypominającym frygijkę. W dolnej części obrazu jest namalowany kartusz z herbem Rogala i monogram XIX poniżej któ-



*podwika* – duża chusta płócienna, zastaniająca szyję i boki twarzy, noszona przez zamężne kobiety już od wczesnego średniowiecza, a w Polsce noszone powszechnie do poł. XVII w. (Słownik..., s.321)



KZS s. 7 co zaskakujące, datuje je na pocz. XVII w.; ale chyba bardziej zaskakująca jest informacja z 1900 r. na podstawie listu bp Łobosa, że obrazy pochodzą z dawnej **kaplicy zamkowej (!?)** (TGKGZ, s. 375)



należy sprawdzić inwentarze wyposażenia kościoła!

rego widoczne są litery (?) D3D. Nie ma wątpliwości że herb oraz monogram odnoszą się do postaci proboszcza jednak w świetle uznanej datacji obrazu należy założyć przynajmniej dwie hipotezy do głębszych rozważań: 1. Obraz będący już wcześniej w posiadaniu Orzechowskiego i jego rodu przekazany został wraz z objęciem probostwa kościołowi w Męcinie; 2. **Będący już w kościele** obraz Orzechowski jedynie odnowił lub zlecił jego przemalowanie dając polecenie dodania swojego herbu (za tym wyjaśnieniem może przemawiać wzmianka Tomkowicza (Inwentarz, s. 96) że „cały obraz licho przemalowany olejno”).

\*\*\*

Obraz św. Barbary: obraz o kształcie prostokąta o wymiarach 62x47 cm, olej na płótnie; podobna sytuacja jak w przypadku Świętej Rodziny dzieło datowane na XVII wiek (KZS, s.7; W kręgu sztuki religijnej..., s. 94) na odwrociu posiada ozdobny kartusz z adnotacją i wymalowany **herb Rogala** z inskrypcją: I. C. O. D. O. P. M.

\*\*\*

Chrystus Błogostawiający z Apostołami: 12 obrazów o wymiarach 40x20 cm, umieszczonych wysoko pod stropem prezbiterium; tempera na płótnie naciągniętym na deskę; według adnotacji znajdującej się m.in. na odwrociu wizerunku Błogostawiającego Chrystusa w roku 1715 **ufundował je ks. Orzechowski**.

\*\*\*

Obraz św. Stanisława Kostki: obraz o

kształcie prostokąta pionowego wykonany w technice olej na płótnie; namalowany wg oryginału rzymskiego tuż po kanonizacji świętego przez papieża Klementa XI w 1714 r. (Dudzik, s. 86). Podobnie jak seria obrazów z Apostołami ufundowany w 1715 roku (informacja na podstawie adnotacji na odwrociu obrazu) przez nowoprzybyłego na parafię proboszcza Orzechowskiego.

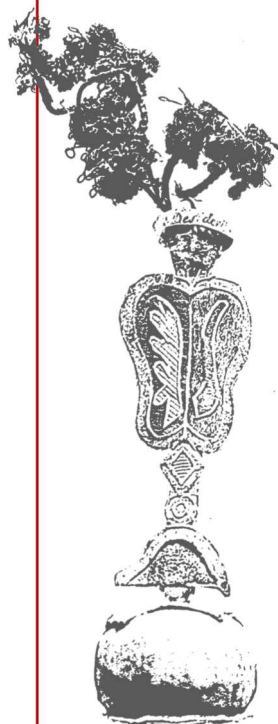
\* \* \*

*Obraz Matka Boska Dzikowska:* obraz o wymiarach 29x24 cm, olej na płótnie naciągniętym na deskę; nieodnotowany przez Tomkowicza ani później przez KZS. Namalowany wg pierwowzoru obrazu łaskami słynącego przedstawiającego Świętą Rodzinę znajdującego się w kościele dominikanów w Tarnobrzegu. Pomimo braku wyraźnych oznak, jak podaje na podstawie inwentarzy parafialnych W. Dudzik (ss. 85-86) został ten niewielki obraz ufundowany do ołtarza bocznego w roku 1717 przez ks. Orzechowskiego.

\* \* \*

*Może fakt, że relikwiarz przybrał kształt herbu miało wskazywać kto był fundatorem uświęconego daru; podobne zjawisko można dostrzec np. w relikwiarzu św. Jana Nepomucena w kształcie herbu miasta Krakowa z 1 poł. XVIII w., co miało świadczyć że ofiarowali go członkowie rady miejskiej*

*Paramenty liturgiczne:* drewniane świeczniki barokowe również zdobione herbem Rogala (podane za TGKGZ, s. 394). Poza szeregiem paramentów liturgicznych o które za rządów ks. Orzechowskiego wzbogaciła się męcińska świątynia (Dudzik, s. 33), najbardziej nietypowym jest chyba



*Relikwiarz z herbem Rogala z kościoła w Męcinie*

niewielki relikwiarz w kształcie herbu Rogala odkryty w czasie prowadzenia prac konserwatorskich nad jednym z posągów stanowiących wyposażenie kościoła. Według opisu umieszczonego ponad tarczą herbową w relikwiarzu są przechowywane relikwie Desiderij Mart. (św. Desiderii?). Niestety poza etymologią imienia świętej oznaczającym tęsknotę i pragnienie trudno dotrzeć do jakiejś noty hagiograficznej.

\* \* \*

*XVIII w. ? Kaplica Najświętszego Serca Pana Jezusa:* zagadnienie do szczegółowego opisu i analizy; \*  
dobudowana do korpusu kościoła od południowej strony, związana z powstaniem w parafii z inicjatywy ks. Orzechowskiego Bractwa Najświętszego Serca Pana Jezusa a ufundowana przez rodzinę ówczesnych właścicieli Męciny Gostkowskich (Inwentarz, s. 68). Wg Tomkowicza (Inwentarz, s. 68) ołtarz z rokokowym retabulum miał pochodzić z kaplicy dworskiej (?).

Tomkowicz (Inwentarz, s. 71) przytaczając fragmenty notatek łepkowskiego wspomina o jeszcze dwóch dziełach oznaczonych herbami: wizerunku św. Antoniego oraz obrazie św. Stanisława. Niestety z tej pobieżnej notki nie można przypisać tych informacji do żadnego obecnie znajdującego się w kościele obiektu.

\* \* \*

*Obraz Ecce Homo:* Chyba najbardziej zagadkowym dziełem pod względem zagadnień mecenatu artystycznego (i nie tylko) znajdującym się w kościele w Męcinie jest obraz prezentujący motyw ikonograficzny określany jako Ecce Homo.



Obraz olejny na płótnie o wymiarach 185x175 cm, zawieszony ponad wejściem do zakrystii, na ścianie północnej prezbiterium. Na ciemnym nieokreślonym tle centralnie przedstawiona została postać stojącego umęczonego Chrystusa ze związanymi nadgarstkami. W prawej dłoni trzyma on trzciniowy pręt, na głowie otoczonej światłością ma koronę cierniową, a ubrany jest w żółto-biały płaszcz. Po jego prawej stoi Poncjusz Piłat ubrany w czerwony płaszcz podbity futrem i wysoką czapkę obszytą gronostajem. Twarz z długą siwą brodą kieruje ku widzowi wykonując wskazujący na widza gest. Natomiast po lewej stronie Jezusa z mroku wyłania się postać żołnierza ubranego w zbroję.

Tomkowicz notuje (Inwentarz, s. 69): „u dołu klęczy na mniejszą skalę malowany fundator, ubrany ciemno, z brodą, z różańcem w ręku. Obok niego herb (?) w okoleniu liter S D D Z.” Pomimo tak szcze-

„Po biczowaniu i koronowaniu cierniem Piłat wyprowadził Jezusa przed swój pałac. Myślał, że widok cierpiącego i wyszydzonego więźnia wzbudzi litość i spowoduje, że zgromadzeni przestaną domagać się ukrzyżowania. Ecce Homo (Oto Człowiek) – powiedział do tłumu, pokazując Zbawiciela. Kaptani żydowscy i ich zwolennicy byli jednak nieugięci. „Ukrzyżuj Go” (J 19,5-6)

Grafiki Sadelera bardzo szybko rozprzestrzeniły się po terenach ziem polskich na przełomie XVI i XVII wieku, patrz.

Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej, pod red. W. Walczak, K. Łopatecki, t.5; Hollstein, Dutch and Flamish etchings, engravings and woodcuts c. 1405-1700)

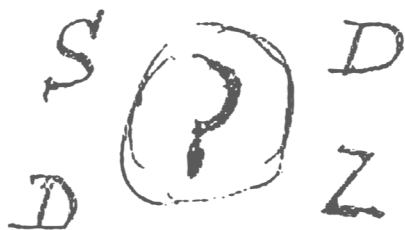
nawcza pozwala zgodzić się z tym założeniem. Dzieło w Męcinie jest najprawdopodobniej namalowane wg bardzo szeroko rozpowszechnionej grafiki **Raphaela Sadelera** (ok. 1560-ok. 1632), pt. Ecce Homo wydanej po raz pierwszy 1598 r. lub trochę późniejszego medziorytu Nicolasa Bonnarta I (ok. 1637-1718). Obie grafiki były wzorowane na obrazie Jacopo Ligozzi (1547-1627) o tym samym tytule. Pierwowzór o wymiarach 28,4x23,8 cm (!) to obraz olejny na desce przechowywany obecnie w zbiorach Bayerische Staatsgemaldesammlungen Alte Pinakothek w Monachium i przedstawia związanego i cierniem ukoronowanego Chrystusa obok którego stoją **Poncjusz Piłat**, żołnierz,

[wg British Museum po lewej stronie Jezusa stoi Herod Antypas, a w tle na lewo od głowy Chrystusa widoczna jest twarz Barabasza]



Jacopo Ligozzi, Ecce Homo, XVI w.

natomiast w głębi obrazu są jeszcze widoczne twarze dwóch mężczyzn. Natomiast grafiki Sadelera przechowywane są między innymi w Bibliotece Narodowej w Polsce, w Rijksmuseum w Amsterdamie czy w British Museum w Londynie. Pierwsze próby odnalezienia obrazów wzorowanych na tych grafikach wskazały dosyć aktywne środowisko tzw. Szkoły angielskiej na przełomie XVI i XVII w. malujące ten motyw i korzystające tylko z 3 głównych postaci przedstawienia (podobnie jak w obrazie w Męc-



gólowego opisu, współczesna uważa analiza obrazu nie pozwala odnaleźć postaci fundatora (może badania specjalistyczne w ramach prac konserwatorskich mogłyby coś wykazać?).

Dzieło jest w KZS, (s. 7) datowane jest na I poł. XVII w. Wstępna analiza porów-

cinie) – przykładem może być obraz olejny na płótnie znajdujący się w Dulwich Picture Gallery (XVI/XVII w.).

Zagadnienie niezwykle zajmujące wymagające pogłębionej analizy formalnej i porównawczej która by mogła pozwolić wykazać pochodzenie i powiązania artystyczne obrazu w Męcynie. Postać fundatora którego tak szczegółowo opisał Tomokowicz można jedynie się domyślać na podstawie może rozważań historycznych i próbie skojarzenia z właścicielami Męciny z okresy XVI/XVII w. Lecz w tamtym okresie parafia męcińska była jeszcze ciągle pod rządami ariąskimi?



*Obraz Ecce Homo z kościoła w Męcynie*

# BIBLIOGRAFIA



*(wybór)*

## SZYK



1. Acta terrestria Czchoviensia. Księgi ziemskie czchowskie, rps APKr.
2. Atlas Historyczny Polski. Województwo Krakowskie w drugiej połowie XVI wieku, red. H. Rutkowski, Warszawa 2008
3. A. Boniecki, Herbarz Polski, t. XIV, Warszawa 1911
4. Chrzanowski T., Kornecki M., Sztuka Ziemi Krakowskiej, Kraków 1982.
5. J. Długosz, Liber Beneficiorum Dioecesis Cracoviensis, t. II, ed. A. Przędzicki, Kraków 1864
6. J. Gadomski, Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski 1500-1540, Warszawa-Kraków 1995.
7. Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. I, Województwo krakowskie, pod red. J. Szablowskiego, z. 7, powiat limanowski, oprac. J. Dulikiewicz, Warszawa 1951.
8. M. Kornecki, Obraz „Tronującej Marii odzianej w słońce” i „Pietas Domini” kościoła w Szyku, FHA, t. 19, 1983, ss. 55-74
9. Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum), ed. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968
10. Lustracja województwa krakowskiego 1564, ed. J. Malecki, Warszawa 1964
11. Sz. Morawski, Arjanie Polscy, Lwów 1906
12. A. Pawiński, Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym, t. IV. Małopolska, Warszawa 1886
13. Polski Słownik Biograficzny, t. XVIII, Wrocław 1973
14. Rejestr poborowy województwa krakowskiego 1581, rps AGAD
15. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629, red. S. Ingłof, Wrocław 1956
16. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680, red. S. Ingłof, Wrocław 1959
17. Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. III, z. 2, red. F. Sikora, Kraków 1997
18. Słownik terminologiczny sztuk pięknych, pod red. K. Kubalskiej-Sulkiewicz, Warszawa 2007.
19. Stanisława Tomkowicza Inwentarz zabytków powiatu limanowskiego, oprac. P. i T. Łopatkiewiczowie, Kraków 2008
20. Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, t. VIII.2, ed. B. Ulanowski, Kraków 1886
21. Teki Grona Konserwatorów Galicyi Zachodniej, t. I, Kraków 1900.
22. J. Tazbir, Próba określenia kultury szlacheckiej w Polsce przedrozbiorowej [w:] Tradycje szlacheckie w kulturze polskiej. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Zespół Psychologii Literatury Instytutu Badań Literackich PAN, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1976, ss. 7-34.
23. G. Tomiatójć, Przyczynek do późnośredniowiecznego typu ikonograficznego "Pietas domini", Roczniki Humanistyczne, 41 /4 (1993) s. 166-178.

1. Acta terrestria Cracoviensia. Księgi ziemskie krakowskie, rps APKr
2. Acta terrestria Czchoviensia. Księgi ziemskie czchowskie, rps APKr.
3. A. Bender, Szaty liturgiczne z polskich pasów kontuszowych i z tkanin naśladowujących pasy kontuszowe. Stan i perspektywy badań [w:] Architektura znaczeń: studia ofiarowane prof. Zbigniewowi Bani w 65. rocznicę urodzin i w 40-lecie pracy dydaktycznej, pod red. A.S. Czyż, J. Nowiński, M. Wirażka, Warszawa 2011, s. 454-463.
4. A. Bender, SZATY LITURGICZNE TO TEŻ DZIEŁA SZTUKI. Wybrane przykłady z XVIII wieku w polskich zbiorach [w:] Liturgia Sacra 17 (2011), nr 2, s. 403-415.
5. Chrzanowski T., Kornecki M., Sztuka Ziemi Krakowskiej, Kraków 1982.
6. Z. Gloger, Encyklopedia staropolska, t. III, Warszawa 1972.
7. P. Kaleciak, Gromada Tymbark. Zarys historii Tymbarku i wsi wchodzących w skład gromady Tymbark (Jasna, Podłopień, Kisielówka, Zamieście, Zawadka) od ich założenia do roku 1965 [w:] Materiały Etnograficzne z powiatu limanowskiego, z. 3, „Archiwum Etnograficzne”, nr. 30, Wrocław 1986, ss. 9-32.
8. Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. I, Województwo krakowskie, pod red. J. Szablowskiego, z. 7, powiat limanowski, oprac. J. Dułkiewicz, Warszawa 1951.
9. Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (Izw. Liber Retaxationum), ed. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968
10. Lustracja województwa krakowskiego 1564, ed. J. Matecki, Warszawa 1964
11. Sz. Morawski, Arjanie Polscy, Lwów 1906
12. Sz. Morawski, Sądceccyzna za Jagiellonów, t. II, Kraków 1865
13. A. Pawiński, Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym, t. IV. Małopolska, Warszawa 1886
14. Rejestr poborowy województwa krakowskiego 1581, rps AGAD
15. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629, red. S. Inglot, Wrocław 1956
16. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680, red. S. Inglot, Wrocław 1959
17. Rocznik diecezji tarnowskiej na rok 1972, Tarnów 1971.
18. A. Ryszkiewicz, Niektóre przejawy pychy szlacheckiej w dziełach sztuki [w:] Tradycje szlacheckie w kulturze polskiej. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Zespół Psychologii Literatury Instytutu Badań Literackich PAN, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1976, ss.165-171.
19. W. Semkowicz, Drużyna i Śreniawa. Studium heraldyczne, Lwów 1900
20. Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. I, z. 4, oprc. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Wrocław 1986
21. Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, t. I, ed. A. Helcel, Warszawa 1856
22. Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. II, z. 3, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1991
23. Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. II, z. 1, oprc. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1989
24. Słownik terminologiczny sztuk pięknych, pod red. K. Kubalskiej-Sulkiewicz, Warszawa 2007.
25. Stanisława Tomkowicza Inwentarz zabytków powiatu limanowskiego, oprac. P. i T. Łopatkiewiczowie, Kraków 2008
26. J. Tazbir, Próba określenia kultury szlacheckiej w Polsce przedrozbiorowej [w:] Tradycje szlacheckie w kulturze polskiej. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Zespół Psychologii Literatury Instytutu Badań Literackich PAN, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1976, ss. 7-34.
27. Teka Grona Konserwatorów Galicyi Zachodniej, t. I, Kraków 1900.

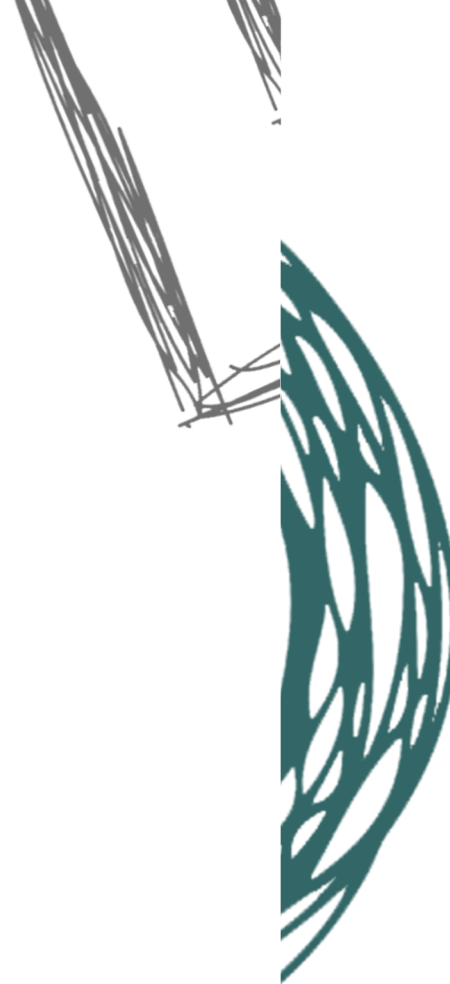
## NOWE RYBIE

28. Chrzanowski T., Kornecki M., Sztuka Ziemi Krakowskiej, Kraków 1982.
29. S. Wojcieszak, Słopnice. Dzieje wsi i parafii, Ochotnica Dolna 1999
30. Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. I, Województwo krakowskie, pod red. J. Szablowskiego, z. 7, powiat limanowski, oprac. J. Dułkiewicz, Warszawa 1951.
31. J. Kębłowski, Dzieje sztuki polskiej, panorama zjawisk od zarania do współczesności, Warszawa 1987.
32. W. Kętrzyński, S. Morawski, Przyczynek do historii fałszerstw w Polsce [w:] Przewodnik Naukowy i Literacki, t. III (1875), ss. 657-669.
33. Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (Izw. Liber Retaxationum), ed. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968
34. Lustracja województwa krakowskiego 1564, ed. J. Matecki, Warszawa 1964
35. Lustracja województwa krakowskiego 1765, ed. A. Falnikowska-Gradowska, Warszawa 1973
36. Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, t. VIII.2, ed. B. Ulanowski, Kraków 1886
37. J.S. Pasierb, Sztuka czasów potrydenckich [w:] Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej, red. B. Ołwinowskiej, J. Pelca, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984, ss.47-61.
38. A. Pawiński, Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym, t. IV. Małopolska, Warszawa 1886
39. K. Przylicki, LUBELSKA SACRA CONVERSAZIONE w ŚWIETLE NOWYCH USTALEŃ ATRYBUCYJNYCH [w:] ROCZNIKI HUMANISTYCZNE Tom LIX, zeszyt 4 – 2011, ss. 291-298.
40. Rejestr poborowy województwa krakowskiego 1581, rps AGAD
41. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629, red. S. Inglot, Wrocław 1956
42. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680, red. S. Inglot, Wrocław 1959
43. Słownik terminologiczny sztuk pięknych, pod red. K. Kubalskiej-Sulkiewicz, Warszawa 2007.
44. H. Stamiński, Rozmieszczenie punktów osadniczych Sądceccyzny w czasie (do r. 1572) i w przestrzeni [w:] Rocznik Sąddecki, t. VI (1965), ss. 3-43.
45. Stanisława Tomkowicza Inwentarz zabytków powiatu limanowskiego, oprac. P. i T. Łopatkiewiczowie, Kraków 2008.

## SŁOPNICE

1. Acta castrensis Cracoviensia. Księgi grodzkie krakowskie, rps APKr.
2. Acta terrestria Cracoviensia. Księgi ziemskie krakowskie, rps APKr
3. A. Bruzdziński, Stanisław Lubomirski (1583–1649) – fundator wiśnickiego klasztoru Karmelitów bosych, FOLIA HISTORICA CRACOVIENSIA vol. XIX 2013 s. 91-117.
4. Codex Diplomaticus Poloniae, t. III, ed. J. Bartoszewicz, Warszawa 1858
5. Cyprian a S. Maria, Skarby Karmelińskie, 1653
6. J. Długosz, Liber Beneficiorum Dioecesis Cracoviensis, t. II, ed. A. Przeździecki, Kraków 1864
7. J. Długosz, Liber Beneficiorum Dioecesis Cracoviensis, t. III, ed. A. Przeździecki, Kraków 1864
8. Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. I, Województwo krakowskie, pod red. J. Szablowskiego, z. 7, powiat limanowski, oprac. J. Dufkiewicz, Warszawa 1951.
9. J. Kębłowski, Dzieje sztuki polskiej, Warszawa 1987.
10. M. Kornecki, Gerarda Seghersa „św. Sebastian” w Polsce. Przyczynek do problemu zapożyczeń, adaptacji i aktualizacji barokowych kompozycji malarskich, „Rocznik Humanistyczny” t. XXXV, z. 4, 1987, s. 65-88.
11. Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum), ed. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968
12. Lustracja województwa krakowskiego 1564, ed. J. Matecki, Warszawa 1964
13. Matricularum Regni Poloniae Summaria, t. 2, ed. T. Wierzbowski, Warszawa 1907
14. M. Marcinowska, Przyczynek do mecenatu Lubomirskich w Małopolsce w XVI-XVIII wieku, „Rocznik Sądecki” t. XXXIX, 2011 s. 187-197.
15. J. Marecki, L. Rotter, Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych, Kraków 2013, s. 736-737.
16. K. S. Moisan, Matka Boska Szkaplerzna, s. 95-132 [w:] K.S. Moisan, B. Szafraniec, Maryja Orędowniczka wiernych, Warszawa 1987.
17. A. Pawiński, Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym, t. IV. Małopolska, Warszawa 1886
18. Rejestr poborowy województwa krakowskiego 1581, rps AGAD
19. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629, red. S. Inglot, Wrocław 1956
20. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680, red. S. Inglot, Wrocław 1959
21. Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. I, z. 3, oprc. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1985
22. Słownik terminologiczny sztuk pięknych, pod red. K. Kubalskiej-Sulkiewicz, Warszawa 2007.
23. Stanisława Tomkowicza Inwentarz zabytków powiatu limanowskiego, oprac. P. i T. Łopatkiewiczowie, Kraków 2008
24. J. Wasilewska, Matka Boża Szkaplerzna (Matka Boska z Góry Karmel) w ikonografii, „Archiwa, biblioteki i muzea kościelne 106 (2014).
25. Zbiór Dokumentów Małopolskich, cz. IV, ed. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław 1969

DOBRA



1. Chrzanowski T., Kornecki M., Sztuka Ziemi Krakowskiej, Kraków 1982.
2. Codex Diplomaticus Poloniae, t. III, ed. J. Bartoszewicz, Warszawa 1858
3. J. Długosz, Liber Beneficiorum Dioecesis Cracoviensis, t. II, ed. A. Przeździecki, Kraków 1864
4. Herbarz polski Kaspra Niesieckiego powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych, t. 7, ed. J. Bobrowicz, Lipsk 1841
5. B. Hojdis, Literackie fragmenty w XVI-wiecznej sylwie rodziny Pieniżków ze Skrzydłnej, Poznań 2009
6. A. Forczak-Sajdak, Renesansowe pomniki nagrobne rodziny Pieniżków herbu Odrowąż z Kruźlowej i Skrzydłnej [w:] Wokół zagadnień warsztatu artysty: malarza, rzeźbiarza, architekta, red. E. Doleżyńska-Sewerniak, R. Mączyński, t. II, Toruń 2021, ss. 63-87.
7. Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. I, Województwo krakowskie, pod red. J. Szablowskiego, z. 7, powiat limanowski, oprac. J. Dufkiewicz, Warszawa 1951.
8. J. Kębłowski, Dzieje sztuki polskiej, Warszawa 1987.
9. F. Kiryk, Miasta Małopolskie w średniowieczu i czasach nowożytnych, Kraków 2013
10. Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, t. I, ed. F. Piekosiński, Kraków 1876
11. J. Konieczny, Skrzydlna [w:] Materiały Etnograficzne z powiatu limanowskiego, z. 2, „Archiwum Etnograficzne”, nr. 30, Wrocław 1971, ss. 6-11.
12. Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum), ed. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968
13. Monumenta Poloniae Vaticana, t. 1, ed. J. Ptaśnik, Kraków 1913
14. Monumenta Poloniae Vaticana, t. 2, ed. J. Ptaśnik, Kraków 1913
15. Sz. Morawski, Sądeckczyzna za Jagiellonów, t. II, Kraków 1865
16. A. Pawiński, Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym, t. IV. Małopolska, Warszawa 1886
17. Polski Słownik Biograficzny, t. XXVI, Wrocław 1981
18. Rejestr poborowy województwa krakowskiego 1581, rps AGAD
19. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629, red. S. Inglot, Wrocław 1956
20. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680, red. S. Inglot, Wrocław 1959
21. K. Sinko, Hieronim Canovesi [w:] Roczniki Krakowskie, t. XXVII, 1936 ss. 131-176.
22. Słownik terminologiczny sztuk pięknych, pod red. K. Kubalskiej-Sulkiewicz, Warszawa 2007.
23. Stanisława Tomkowicza Inwentarz zabytków powiatu limanowskiego, oprac. P. i T. Łopatkiewiczowie, Kraków 2008
24. Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, t. II, ed. A. Helcel, Kraków 1870
25. Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, t. I, Kraków 1900.
26. Urzędnicy województwa krakowskiego XVI-XVIII wieku. Spisy, ed. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990
27. S. Zakrzewski, Najdawniejsze dzieje klasztoru cystersów w Szczyrzycu (1238-1382). Przyczynek do dziejów osadnictwa na Podhalu, Kraków 1901
28. Zbiór Dokumentów Małopolskich, cz. IV, ed. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław 1969
29. Zbiór dokumentów Małopolskich, cz. VII, ed. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław 1975

SKRZYDLNA



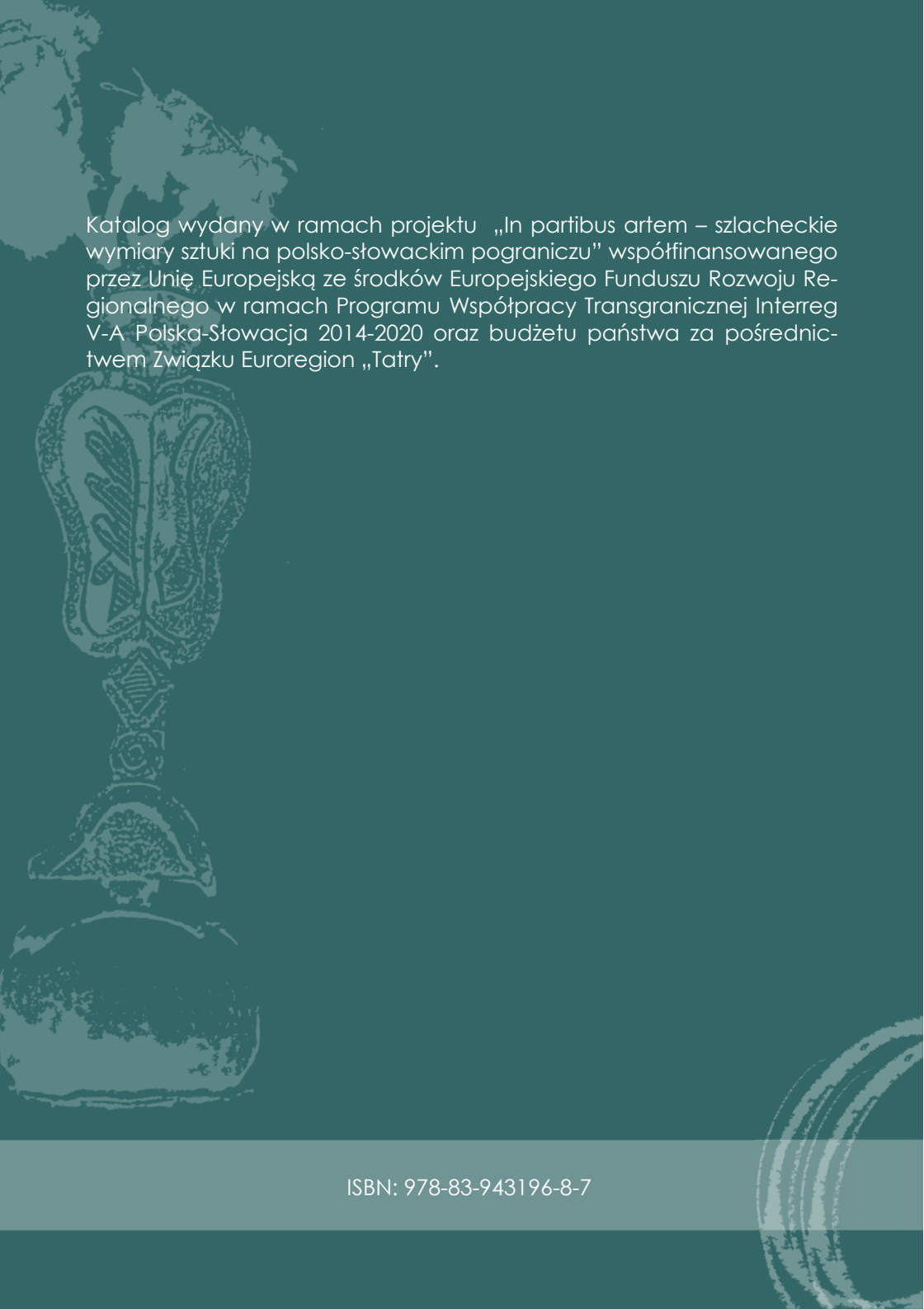
# JODŁOWNIK

1. Acta castrensis Cracoviensia. Księgi grodzkie krakowskie, rps APKr.
2. Acta terrestria Cracoviensia. Księgi ziemskie krakowskie, rps APKr
3. T. Chrzanowski, Ciało sarmackie [w:] „Teksty : teoria literatury, krytyka, interpretacja” nr 2 (32) 1977, s. 54-83.
4. Chrzanowski T., Kornecki M., Sztuka Ziemi Krakowskiej, Kraków 1982.
5. Codex Diplomaticus Poloniae, t. III, ed. J. Bartoszewicz, Warszawa 1858
6. J. Długosz, Liber Beneficiorum Dioecesis Cracoviensis, t. III, ed. A. Przeździecki, Kraków 1864
7. T. Dobrowolski, Polskie malarstwo portretowe, Kraków 1948.
8. Herbarz polski Kaspra Niesieckiego powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych, t. 6, ed. J. Bobrowicz, Lipsk 1841
9. Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. I, Województwo krakowskie, pod red. J. Szablowskiego, z. 7, powiat limanowski, oprac. J. Dułkiewicz, Warszawa 1951.
10. Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, t. IV, ed. F. Piekosiński, Kraków 1905
11. Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum), ed. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968
12. Z. Kuchowicz, Człowiek polskiego baroku, Łódź 1992.
13. A. Pawiński, Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym, t. IV. Małopolska, Warszawa 1886
14. Portret sarmacki XVII-XVIII, oprac. katalogu Michał Bohdziejewicz, Łódź 1967.
15. Rejestr poborowy województwa krakowskiego 1581, rps AGAD
16. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629, red. S. Ingłot, Wrocław 1956
17. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680, red. S. Ingłot, Wrocław 1959
18. Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. II, z. 2, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1989
19. Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. III, z. 1, red. F. Sikora, Wrocław 1994
20. Stanisława Tomkowicza Inwentarz zabytków powiatu limanowskiego, oprac. P. i T. Łopatkiewiczowie, Kraków 2008
21. Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, t. II, ed. A. Helcel, Kraków 1870
22. Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, t. VIII.2, ed. B. Ulanowski, Kraków 1886
23. Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, t. XI, ed. B. Ulanowski, Kraków 1921
24. Zbiór Dokumentów Małopolskich, cz. IV, ed. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław 1969
25. Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, t. I, Kraków 1900.
26. I. Turnau, Ubiór narodowy w dawnej Rzeczypospolitej, Warszawa 1991.
27. Urzędnicy województwa krakowskiego XVI-XVIII wieku. Spisy, ed. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990

# MĘCINA

1. Archiwum Ecclesis Mencilensis.
2. Acta castrensis Cracoviensia. Księgi grodzkie krakowskie, rps APKr.
3. Acta terrestria Czchoviensia. Księgi ziemskie czchowskie, rps APKr.
4. A. Boniecki, Herbarz Polski, t. VI, Warszawa 1903.
5. A. Boniecki, Herbarz Polski, t. XIII, Warszawa 1909.
6. Chrzanowski T., Kornecki M., Sztuka Ziemi Krakowskiej, Kraków 1982.
7. W. Dudzik, Zabytkowy kościół świętego Antoniego Pustelnika w Męcinie, maszynopis pracy dyplomowej napisanej WSD Tarnów 2000.
8. F. W.H. Hollstein, Dutch and Flamish etchings, engravings and woodcuts c. 1405-1700, Amsterdam 2004.
9. T. Ładogórski, Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku, Wrocław 1958.
10. Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. I, Województwo krakowskie, pod red. J. Szablowskiego, z. 7, powiat limanowski, oprac. J. Dułkiewicz, Warszawa 1951.
11. Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, t. I, ed. F. Piekosiński, Kraków 1876.
12. Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum), ed. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968.
13. B. Kumor, Archidiakoniat sądecki: opracowanie materiałów źródłowych do Atlasu historycznego Kościoła w Polsce [w:] Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, 9 (1964), ss. 95-286.
14. Monumenta Poloniae Vaticana, t. 1, ed. J. Ptaśnik, Kraków 1913
15. Monumenta Poloniae Vaticana, t. 2, ed. J. Ptaśnik, Kraków 1913
16. Sz. Morawski, Arjanie Polscy, Lwów 1906.
17. Sz. Morawski, Sądeckość za Jagiellonów, t. II, Kraków 1865.
18. J. Rajman, Osadnictwo średniowieczne i stosunki własnościowe [w:] Limanowa. Dzieje miasta 1565-1945, red. F. Kinyk, t. 1, Kraków 1999, ss. 49-67.
19. Rejestr poborowy województwa krakowskiego 1581, rps AGAD.
20. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629, red. S. Ingłot, Wrocław 1956.
21. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680, red. S. Ingłot, Wrocław 1959.
22. S. Salaterski, Kolegiata i kapituła św. Małgorzaty p.m. w Nowym Sączu (1448-1791), Nowy Sącz 1997.
23. Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. IV, z. 2, red. W. Bukowski, Kraków 2009.
24. Słownik terminologiczny sztuk pięknych, pod red. K. Kubalskiej-Sulkiewicz, Warszawa 2007.
25. H. Stamiński, Rozmieszczenie punktów osadniczych Sądeckość w czasie (do r. 1572) i w przestrzeni [w:] Rocznik Sądecki, t. VI (1965), ss. 3-43.
26. Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej, pod red. W. Walczak, K. Łopatecki, t.5, Białystok 2013.
27. Stanisława Tomkowicza Inwentarz zabytków powiatu limanowskiego, oprac. P. i T. Łopatkiewiczowie, Kraków 2008
28. Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, t. I, Kraków 1900.
29. Urzędnicy województwa krakowskiego XVI-XVIII wieku. Spisy, ed. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990.
30. W kręgu sztuki religijnej na Sądeckość. Katalog wystawy, Nowy Sącz 2009.
31. Zbiór Dokumentów Małopolskich, cz. I, ed. S. Kuraś, Wrocław 1962.





Katalog wydany w ramach projektu „In partibus artem – szlacheckie wymiary sztuki na polsko-słowackim pograniczu” współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska-Słowacja 2014-2020 oraz budżetu państwa za pośrednictwem Związku Euroregion „Tatry”.

ISBN: 978-83-943196-8-7